

# SUCHOLESKI

MAGAZYN MIESZKAŃCÓW GMINY

Nr 7 (30)  
LIPIEC  
2014



SuchyLas  
+FOR YOU

BOWA  
EINFACH SICHER

ISSN 2084-8048



**Dynamika, nieprzewidywalność, adrenalina**



KOMPETENTNE  
DZIECKO  
TO SZCZĘŚLIWE  
DZIECKO s 19



ŚWIĘTO NASZEJ  
GMINY s 20-22



W ZIELĄTKOWIE  
WIANKI WIJĄ s 28-29





**PIEROGARNIA RESTAURACJA**  
ul. Obornicka 2, Suchy Las - Złotniki  
tel. 61 8116-028 www.bumerang.net.pl  
e-mail: bumerang@bumerang.net.pl

## ► NASZE MENU ◀

**Zupy**  
żurek domowy podawany w chlebie .....12,00  
barszcz z koldunami .....8,00  
barszcz czysty .....6,00  
zupa dnia od .....9,00

**Salatka Bumerang**  
zaskakujące połączenie gruszek, boczku, sera feta  
z dresingiem paprykowo-malinowym .....19,50

**Sosy i dodatki:**  
sos czosnkowy .....3,00  
sos śmietankowo-koperkowy .....3,00  
ostry sos chilli .....3,00  
sos waniliowy .....3,00  
bita śmietana .....3,00  
jogurt grecki .....3,00

**Salatki:**  
kapusta kwaszona zasmażana .....4,50  
sałatka winogret (sałata lodowa, pomidor,  
ogórek i rzodkiewka) .....4,00  
sałatka grecka .....6,00  
surówka dnia domowej roboty .....4,00

**Dania obiadowe**  
filet z okonia nilowego w delikatnym  
sosie cytrynowym podawany .....33,90  
panierowane sznycełki z poledwiczki wieprzowej  
z ziemniakami purre i mizerią .....27,00  
grillowany filet z kurczaka z cukinią  
i serem pesto ziemniaki pieczone .....26,00  
z sosem czosnkowym i surówką .....24,50  
pieczeń z karkówki z pyzami i modrą kapustą .....24,50  
szpinak z jarkami sadzonymi i ziemniakami purre .....17,90  
dla dzieci panierowane sznycełki z kurczaka  
z purre i gotowaną marchewką .....19,00

**Pierogi mięsne**  
**7 sztuk, okraszone boczkiem i cebulką**  
z mięsem .....19,90  
szpinakowe z cielęciną .....21,00  
pielmeni .....19,90  
buraczane z pikantną wołowiną .....21,00  
curry z indykiem .....19,90  
z kurczakiem .....19,90  
z dziczyzną .....23,00  
z mięsem daniela .....24,50  
z kaszą .....19,90  
z gęsią .....23,00  
z jagnięciną .....23,00  
z kaszą .....19,90  
z małżami .....21,00  
z łososiem .....21,00

**Pierogi wegetariańskie**  
**7 sztuk, okraszone cebulką**  
ruskie .....19,90  
z kapustą i grzybami .....19,90  
z prawdziwkiem .....21,00  
z podgrzybkami .....19,90  
z kurkami .....21,00  
ze szpinakiem i ricottą .....19,90  
piwne z złotym serem .....19,90  
z mozzarellą .....19,90  
z łoscykiem .....23,00  
z serem pleśniowym .....19,90  
z bobem .....19,90  
z chińskimi warzywami .....19,90  
wegańskie ze szpinakiem .....19,90

**Pierogi na słodko**  
**7 sztuk, okraszone bułką tartą**  
z serem .....19,90  
z jagodami .....19,90  
z truskawkami .....19,90  
z wiśniami .....19,90  
z czeresniami (sezonowo) .....19,90  
z bananem .....19,90  
z serem ricotta i malinami .....21,00  
z suszoną śliwką .....21,00

**Triolka Pierogowa**  
wg rodzinnego przepisu Witoldów Illakowiczów ze  
Zmudzi - 3 duże pierogi z bryndzą, a każdy  
okraszony inaczej:  
- z czerwoną papryką, czosnkiem startym oscypkiem  
- z kwaśną śmietaną  
- z boczkiem i cebulą .....23,90

**Miksy pierogowe**  
talerz Zgaduj-Zgadula (21 różnych pierogów  
mięsnych i wegetariańskich) .....46,00  
spróbuj wszystkie! (dla 3-4 osób, 30 pierogów  
na słońce, a na deser 10 na słodko + 3 sosy) .....89,00  
miks mięsny (10szt.) .....23,90  
miks wegetariański (10 szt.) .....23,90  
miks słodki (10 szt.) .....23,90  
miks grzybowy (9 szt.: 3 z prawdziwkiem,  
3 z podgrzybkami, 3 z kurkami) .....21,00  
miks serowy (8 szt.: 2 z łoscykiem, 2 piwne  
z złotym serem, 2 z serem pleśniowym,  
2 z mozzarellą) .....21,00  
Trzy kolory (9 szt.: 3 szpinakowe z cielęciną,  
3 buraczane z wołowiną,  
3 curry z indykiem) .....21,00

► Zapraszamy codziennie od godz. 11<sup>00</sup> do 19<sup>00</sup>. Na miejscu, na wynos ◀

# WIELKA PROMOCJA

Złotniki k. Poznania  
ul. Graniczna 7  
tel. 61 81 15 425  
www.zakpol.pl



Salon 2 500 m powierzchni  
transport  
skóra - do 100 km gratis  
materiał - do 50 km gratis



Skóra już od 3 999,-



Materiał już od 2 499,-



## Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów (badania techniczne wszystkich typów pojazdów)



**Tachografy analogowe i cyfrowe** (legalizacja, serwis, pobieranie danych z karty kierowcy i tachografu).

**Dozory UDT** (legalizacje-dokumentacje, konserwacje, zabudowy i naprawy: wind, żurawi (HDS-ów), hakowców, bramowców, wózków widłowych). Uprawnienie wydane przez UDT na naprawy i modernizacje.

**Zakupowanie węży hydraulicznych**

**Myjnia TIR** (busy, ciężarowe, autobusy, pojazdy specjalne oraz mycie i dezynfekcja wewnętrzna pojazdów przewożących artykuły spożywcze).

**Opinie rzeczoznawcze**

zaświadczenie Ministra Infrastruktury (przebudowy, wyceny pojazdów dla Urzędu Pracy, Urzędu Celnego, ARRiM...)

**Klimatyzacja** (napełnianie, odgrzybianie - wszystkie typy pojazdów)

**Sprzedż, montaż i legalizacja zbiorników LPG - wszystkie typy**

**Legalizacja i naprawa gaśnic**



Dla firm i flot korzystne umowy

**Autopol** Szosa Poznańska 29, 62-001 Gołęczewo, tel. 61 8116076, 601 781930, www.legalizacje.pl  
Czynne w godzinach: poniedziałek-piątek 8-20, sobota 8-15

## Niezależny Serwis Skoda Józwiak s.c. DO 40% TANIEJ NIŻ W ASO SKODA

62-002 Suchy Las  
ul. Obornicka 122  
tel. 61 892-60-60  
serwis.skoda@wp.pl



przeglądy gwarancyjne • przeglądy pogwarancyjne • naprawy bieżące  
naprawy blacharsko-lakiernicze (samochody zastępcze)  
rozliczenia bezgotówkowe • wulkanizacja • pomoc drogowa





**CK Auto**

**UBEZPIECZENIA I LIKWIDACJA SZKÓD KOMUNIKACYJNYCH**

Ubezpiecz samochód w CK Auto. Sprawdź jak szybko i skutecznie zlikwidujemy Twoją szkodę komunikacyjną. W razie wypadku lub kolizji wystarczy jeden telefon!

1. Zadzwoń i zgłoś szkodę w CK Auto
2. Odbierz naprawiony samochód i ponownie ciesz się jazdą!

> PZU  
 > Generali  
 > Allianz  
 > Warta

Opel CK Auto  
 Centrum Ubezpieczeń i Likwidacji Szkód Komunikacyjnych  
 ul. Obornicka 125 Poznań - Suchy Las  
**UBEZPIECZENIA** + 48 600 097 112, 61 816 33 40  
**LIKWIDACJA SZKÓD** + 48 727 620 162, 61 816 33 49

**MAROKO SKLEP**

ul. Jeżynowa 1, Suchy Las - I piętro  
tel. 61 811 50 02

zaprasza na wakacyjną promocję

Olej arganowy • Olej z opuncji figowej • Olej z czarnuszki  
Olej sezamowy • Nopal  
i wiele innych naturalnych produktów

**zakupisz w super ofercie:**

**2+1**

Kup 2 dowolne produkty,  
a trzeci - najtańszy  
otrzymasz za 1 zł.

PROMOCJA WAŻNA DO 30.09.2014



**NA SPRZEDAŻ BUDYNKI NISKOENERGETYCZNE | ENERGOOSZCZĘDNE BUDOWANIE**

**www.OSIEDLE-NEKTAROWE.pl**

INWESTOR  
**Belveder**  
www.belveder.pl



PROGRAM DOPŁAT Z NFOŚiGW

INFOLINIA:  
**509 194 154** **DOPŁATY DO KREDYTÓW**

**Złotniki, ul. Nektarowa/Sosnowa**

**Firma Remontowo-Budowlana**

kompleksowe remonty łazienek i kuchni  
układanie płytek  
zabudowy GK  
szpachlowanie  
montaż kominków  
tapetowanie  
malowanie - farby dekoracyjne Caparol  
układanie parkietów i paneli  
parapety oraz inne elementy z marmuru  
meble i szafy na wymiar  
instalacje gazowe, wodne i elektryczne  
ogrzewanie podłogowe  
pomoc w aranżacji i projektowaniu wnętrz



**tel. 501 063 672**

Szanowni Państwo!

Szczerze polecam Państwu wywiad z koszykarzem Michałem Wielechowskim, grającym w drużynie Biofarm Basket Junior Suchy Las. Jestem przekonana, że Michał jest jednym z tych młodych sportowców, który w przyszłości będzie rozslawiał imię Polski, podobnie jak dziś rozslawiają je na świecie kolarze Majka Włoszczowska i Rafał Majka, sprinterka Małgosia Holub, himalaistka Kinga Baranowska czy nasze siatkarskie Złotka.

Zachęcam również do przeczytania tekstu o innym, nieco starszym Michale, który nie gra w koszykówkę, ale za to gra na scenie, w filmach i serialach. Na scenie zresztą także śpiewa, jako że Michał Bajor jest równie popularny zarówno jako aktor, jak i jako piosenkarz, a do wiernych fanek jego twórczości muzycznej należy m.in. sekretarz gminy Joanna Nowak. Zresztą nie tylko ona, bo kiedy pieśniarz występował w naszym Centrum Kultury, widownia pękała w szwach, a kolejka po autografy zdawała się nie mieć końca.

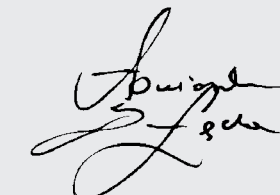
Kultura i sport są w ogóle ważne dla gminnej społeczności. W czasie czerwcowej sesji Rady Gminy samorządowcy i społecznicy pochylali się z troską zarówno nad naszymi obiektami sportowymi, jak i Zespołem Parkowo-Palacowym w Biedrusku czy historyczną nekropolią w Chojnicy. Trochę szkoda tylko, że wciąż odwieka się sprawa pomocy dla poszkodowanych w walkach Ukraińców i zaproszenia na wakacje ukraińskich dzieci. A przecież chodzi nie tylko o konkretną, materialną pomoc, ale także o wsparcie psychiczne, tak ważne w sytuacji, gdy nasz sąsiad i sojusznik od kilku miesięcy samotnie odpiera ataki ościenego mocarstwa.

Żeby jednak już nie narzekać – w czasie drugiej edycji Dziesiątki Fightera pobiliśmy dwa rekordy. Po pierwsze, w biegu wzięło udział aż 676 zawodników, a Elżbieta Wojciechowska, dziewczyna z Pakości, wybiegła nie tylko pierwsze miejsce, ale i pobiła rekord trasy! Już się cieszę na myśl o trzeciej edycji, w której – nieco wprawdzie przymuszony - obiecał wziąć udział sam wójt Wojtera. W takim razie może pobiegnę i ja?...

Sukcesem zakończyły się także kolejne Dni Gminy. Występ zespołu Perfect zgromadził prawdziwe tłumy fanów, a swoich entuzjastów miały także te nieco mniej znane zespoły, jak m.in. sucholeski Trident.

Ale zabawa to nie wszystko. O wiele ważniejsza jest przecież edukacja. Dlatego cieszę się bardzo z otwarcia w naszej gminie pierwszego przedszkola kompetencyjnego. Będziemy za tę ceną inicjatywę mocno trzymać kciuki!

Milej lektury!



## SUCHOLESKI

MAGAZYN MIESZKAŃCÓW GMINY

### Wydawca

Media Consulting  
ul. Obornicka 1, 62-002 Jelonek  
NIP: 514-010-57-01

### Redakcja

Sucholeski Magazyn  
Mieszkańców Gminy  
www.sucholeski.eu

### Redaktor naczelna

Agnieszka Łęcka  
agnieszka.lecka@sucholeski.eu  
tel. 669 69 00 36

### Redagują

Karolina Bańka  
k.banka@sucholeski.eu  
Krzysztof Ulanowski,  
k.ulanowski@sucholeski.eu

### Projekt okładki

Fot. Jarosław Ślęzak  
firma NEO

### Fotografia

Dawid Flieger,  
Jarosław Ślęzak,  
Maciej Luczkowski

### Reklama

reklama@sucholeski.eu  
Koordynator marketingu i reklamy  
Agnieszka Łęcka, 669 69 00 36  
agnieszka.lecka@sucholeski.eu  
Jacek Kiljan  
jacek.kiljan@sucholeski.eu  
Maciej Luczkowski  
maciej.luczowski@sucholeski.eu

### Skład

Mikronatura Środowisko sp. z o.o.  
ul. Wachowiaka 8a, 60-681 Poznań

### Druk

GRAFMAJ PW  
Czesław Majorek  
ul. Szkolna 102  
62-002 Suchy Las  
nakład 6200 egz.

W numerze polecamy:



8 Niezwykłe podróże z Michałem Bajorem



Biega cała wieś 12



Pozegnaj kamień nazębny 14



28 Przedszkolaki z Chłudowa świętują



# Dynamika, nieprzewidywalność, adrenalina

Ile naleśników z Nutellą i bananami jest w stanie pochłonąć na śniadanie koszykarz o wzroście 195 cm i doskonałej przemianie materii? Bez wielkiego wysiłku cztery. Mieliśmy okazję sprawdzić to przy okazji spotkania z Michałem Wielechowskim, koszykarzem sucholeskiej drużyny Biofarm Basket Junior. Gdzie? Jak zwykle w Cafe Szkolna 16.



Najlepsze naleśniki? W Cafe Szkolna 16!



Koszykówka - gra kontaktowa



Najlepszy zawodnik warszawskiego turnieju o puchar Mokotowa

## Od dawna grasz w koszykówkę?

Michał Wielechowski: Gram już 12 lat, od II klasy szkoły podstawowej. Wcześniej w koszykówkę grał mój brat Marcin, który jako junior zdobył mistrzostwo Polski z Pyrą Poznań. Później, po kontuzji, nie wrócił do koszykówki, ale zaraził mnie swoją pasją.

## Obecnie grasz w drużynie Biofarm Basket Junior Suchy Las i w dwóch ligach jednocześnie.

MW: Tak, w tym sezonie występowałem jeszcze w rozgrywkach ligi młodzieżowej do 20 lat. Jednocześnie moja drużyna startowała w III lidze. Rozgrywki sezonu 2013/2014 zakończyliśmy całkiem niezle. Graliśmy o utrzymanie w II lidze i udało nam się to. Awans w rozgrywkach juniorskich zajęliśmy 4. miejsce w Mistrzostwach Polski.

## Jakie masz plany na kolejny sezon?

MW: Nie będę już grał w juniorkach, latem przekroczę magiczną barierę 20 lat. Na razie trwają rozmowy, pojawiają się różne ciekawe propozycje, nie chciałbym na razie mówić o szczegółach. Na pewno nie zrezygnuję z koszykówki! Wręcz przeciwnie, chciałbym zrobić krok naprzód i wciąż sięgać wyżej.

## Koszykówka – choć widowiskowa – jest w powszechnej opinii grą raczej urazową. Nie obawiasz się kontuzji?

MW: Jestem szczęściarzem. Od wielu lat trenuję codziennie i jak dotąd bez poważniejszych urazów. Dwa razy

miałem skręconą kostkę, ale obyło się bez gipsu. Powybijane palce, ale to norma w tym sporcie. Aha, i złamany nos. Do szpitala nie dotarłem od razu, dopiero miesiąc po kontuzji. Pani doktor powiedziała, że już się niestety zrosł i trzeba by go było łamać i od nowa nastawiać, więc zrezygnowałem. I teraz mam trochę krzywy. Wszyscy koszykarze, których znam mieli jakąś kończynę w gipsie lub operację, a mnie tego typu atrakcje omijają.

## Kto jest twoim trenerem? Za co go cenisz?

MW: Z trenerem Szurkiem trenuję już 4. rok. Pierwszy był jeszcze w Pyrze Poznań. Zawodnicy czują w stosunku do niego duży respekt, wszyscy widzimy, ile serca wkłada w pracę z nami. Jest profesjonalistą w każdym calu. Dba o każdy szczegół, pilnuje np. ustawienia stóp podczas ćwiczenia, nie mogą być choćby o centymetr skrócone w niewłaściwą stronę. Wciąż czyta setki książek, do kształca się, wprowadza w życie nowe teorie. Skończył zresztą prestiżową szkołę trenerów. Dlatego nikt mu nie „podskakuje” (uśmiech). Relacji kumpelskich z trenerem nie mamy i tak chyba powinno być. To może działać na krótką metę, ale gdy pojawią się porażki, potrzebny jest przede wszystkim autorytet. Trudniej jest wydawać polecenia i wymagać od zawodników, gdy jest się ich kolegą.

## Twoja drużyna angażuje się w popularyzację koszykówki wśród najmłodszych. Wzięła udział w imprezie z okazji Dnia Dziecka, zorganizowała turniej koszykówki Biofarm Streetball Cup...

MW: To dobry sposób, aby przyciągnąć najmłodszych do koszykówki. W ogóle sport to fantastyczna przygoda. Ja jako dziecko przez całe dni

byłem poza domem, biegaliśmy, graliśmy w piłkę. Teraz dzieciaki spędzają mnóstwo czasu przed telewizorem i komputerem, mają coraz mniej ruchu i coraz mniej kontaktu z rówieśnikami. Gdybym nie zaczął grać w koszykówkę, na pewno nie przeżyłbym tylu przygód i nie nawiązałbym takich relacji. Wspólne treningi, mecze i zgrupowania łączą ludzi na lata. Ja wciąż mam kontakt z kolegami z mojej pierwszej drużyny, w której grałem 10 lat temu. Uprawianie sportu daje poczucie jedności z grupą i kształtuje charakter. Pomaga odnaleźć się w życiu.

## Jakie Twoim zdaniem trzeba mieć predyspozycje, by zostać dobrym koszykarzem?

MW: Trzeba mieć dużo samodyscypliny. I kochać to, co się robi. Gdy codziennie trzeba wstawać o 6 rano, żeby zdążyć na trening przed szkołą, przydaje się też odporność psychiczna (uśmiech). Zdarzały mi się treningi po 2 razy dziennie, poświęcałem na nie naprawdę dużo czasu. A w chwili gdy przychodzą porażki – a zawsze wcześniej czy później przychodzą – człowiek myśli: „Po co mi to wszystko? Czy ja się w ogóle do tego nadaję?”. Jeśli nie ma się wiary w to, że warto, można się załamać!

## Czy porażki Cię mobilizują czy odbierają chęć do gry?

MW: Zdecydowanie mobilizują. Zawsze pojawia się myślenie: „No, następnym razem na pewno im dołożymy! To będzie ten dzień!”. Nasza drużyna gra w stałym składzie od 3 lat, potrafimy razem zarówno cieszyć się ze zwycięstw, jak i „brać na klatę” porażki. Gdy przegrywamy, również jesteśmy razem, wspieramy się i walczymy do końca. Dużo moim zdaniem jest w głowie, bo nasze relacje rzutują na naszą grę. W tym też widzę rolę trenera, byśmy razem tworzyli team, bez względu na wynik.

## Wcześniej trenowałeś z Eugeniuszem Kijewskim...

MW: Tak. Był kiedyś doskonałym koszykarzem, liderem poznańskiej drużyny. Gdyby nie fakt, iż klasyfikacja

punktowa zawodników wprowadzono kilka lat po rozpoczęciu przez niego gry w ekstraklasie, byłby liderem pod względem ilości zdobytych w niej punktów. Grał w kadrze Polski, również na olimpiadzie. Po skończeniu kariery koszykarskiej zajął się trenowaniem młodych zawodników. Przez wiele lat był trenerem Asseco Prokumu Sopot, wielokrotnie zdobywał z tą drużyną mistrzostwo Polski. Za jego „panowania” drużyna grała także w Eurolidze. A później znalazł się w naszym projekcie poznańskim, jako trener, prezes i założyciel, razem z Bartkiem Tomaszewskim. Trenowałem z nim w drużynie juniorów do 18 lat, zajęliśmy wtedy wysokie 4. miejsce w mistrzostwach Polski.

## Opowiedz o meczu, który szczególnie zapadł Ci w pamięć.

MW: Mistrzostwa Polski do lat 16. Graliśmy wtedy – my czyli Pyra Poznań – z GTK Gdynia. To był oczywiście mecz o brązowy medal! Naprawdę dobry pojedynek, punktowo „na styku”. Byłem wtedy liderem drużyny. Cały mecz wygraliśmy mniej więcej 2 punktami i na jakieś 3 sekundy przed końcem drużyna przeciwna była przy piłce. Zamiast pozwolić im na rzut, mogliśmy taktycznie sfaulować, żeby zatrzymać akcję i utrzymać prowadzenie. Nie skończyłoby się to rzutami osobistymi, bo mieliśmy na koncie jedynie 2 przewinienia. Nikt nie krzyczał z ławki, żeby faulować, albo w wielkich emocjach tego nie usłyszeliśmy. W każdym razie piłkę podano do rogu i zawodnik drużyny przeciwnej trafił rzut za 3 punkty! Zostało 0,3 sekundy, a my mieliśmy 1 punkt w plecy! I medal uciek! To bolało.

## Czy wiążeś z koszykówką swoje życiowe plany?

MW: Na pewno chciałbym grać w Polsce, w pierwszej lidze lub ekstraklasie. I utrzymywać się z tego. Nie ma nic fajniejszego, niż zarabianie na życie tym, co się kocha. Póki co nie jest to mój jedyny plan na życie, traktuję koszykówkę jako pasję, którą mogę po-

godzić ze studiami. Łączę przyjemne z pożytecznym i z niczego na razie nie musiałem rezygnować. Ale jeśli dostalbym jakąś ofertę gry poza Poznaniem – musiałbym się poważnie zastanowić, czy taka ma być moja droga zawodowa, czy warto przerywać studia. Póki co cieszę się, że nie muszę podejmować takich decyzji.

## Czy chciałbyś zagrać kiedyś w polskiej reprezentacji?

MW: Oczywiście! Dziwił mnie zawodnicy, którzy odmawiają gry w reprezentacji swojego kraju. Wiadomo, że nie ma z tego finansowych korzyści, ale za to jest wielki honor. Jeśli można pomóc swojej drużynie – na pewno warto to zrobić. Polska koszykówka potrzebuje doświadczonych zawodników, tym bardziej, że nie odnosimy ostatnio wielkich sukcesów na arenie międzynarodowej. Dla mnie byłaby to wielka satysfakcja. Miałem już powołania do kadry juniorskiej, 16-17-latków, jeździłem na zgrupowania z szeroką kadra. Choć ostatecznie nie dostałem się do ścisłej 12-stki – moja przygoda skończyła się w najlepszej 18-tce zawodników – bardzo cieszyły mnie te wyjazdy.

## Jaka jest Twoim zdaniem kondycja polskiej koszykówki?

MW: Mamy dobrych polskich zawodników grających w NBA czy lidze hiszpańskiej, to chyba świadczy o tym, że z naszą koszykówką nie jest tak źle. Poza tym mamy wschodzące gwiazdy. Zapewne nie wszyscy wiedzą, że polscy koszykarze z rocznika '93 zdobyli w ubiegłym roku wicemistrzostwo świata, przegrali tylko z drużyną z USA. Niestety nie słyszy się o takich rzeczach, gdyby to była piłka nożna, pewnie trąbiliiby o tym we wszystkich wiadomościach. Wszystkie nasze kadry młodzieżowe znajdują się obecnie w Dywizji A, czyli najlepszej europejskiej 16-stce. „Narybek” jest – pytanie brzmi, jak tych talentów nie zmarnować.

## A jaki jest Twój prywatny największy koszykarski sukces?

MW: Powołanie do szerokiej kadry

Polski, bardzo zapadło mi to w pamięć. A sukces drużyny – zaledwie przez kilka tygodni, po 12 latach grania w koszykówkę, udało mi się zdobyć wreszcie medal Mistrzostw Polski – „brąz” z drużyną Politechniki Poznańskiej na akademickich Mistrzostwach Polski. A właściwie 2 medale, w kategorii „Politechniki” byliśmy najlepsi – czyli tu mamy „złoto”.

## Wyjaśnij tym wszystkim, którzy nie są fanami koszykówki, w czym tkwi piękno tego sportu.

MW: Trudno to opisać... Gdy gra się na boisku, stanowi jedność z drużyną – to fantastyczne uczucie. Choć przez rok trenowałem piłkę nożną, nie czułem czegoś takiego. Może to dynamika gry, nagle zwroty akcji, widowiskowe wsady, walka do ostatniej sekundy – to potężny zastrzyk adrenaliny. Ogromny wachlarz możliwości, sytuacji, które mogą się zdarzyć w ułamku sekundy, nieprzewidywalność, niewiadoma – to trzeba poczuć.

## A co robisz w życiu poza grą w koszykówkę? Studiujesz?

MW: Studiuję na Politechnice Mechanik i budowę maszyn. Na razie spokojnie łączę to z grą w koszykówkę. Co dalej, czas pokaże... Życzymy Ci zatem wielu sukcesów i najwyższych koszykarskich laurów – na razie w Suchym Lesie, a dalej, kto wie...

rozmawiała Karolina Bańka

## Z Michałem Wielechowskim spotkaliśmy się na śniadaniu w Cafe Szkolna 16. Dziękujemy Wiesławie i Krzysztofowi Prycińskim za gościnę.



Wyróżnieni w Półfinałach Mistrzostw Polski Juniorów w Lublinie



Uwagi trenera - beczenne! Słucham, patrzę, analizuję...



Celna „trójka” przeciwko drużynie z Lublina



Dobra atmosfera w zespole to sprawa kluczowa - przed półfinałem Mistrzostw Polski Juniorów Starszych w Radomiu



Statuetka od Prezesa Tomaszewskiego za reprezentowanie Suchego Lasu



Spotkanie z drużyną ze Szkoły Sportowej we Władysławowie



## Niezwykłe podróże z Michałem Bajorem

Popularny aktor i piosenkarz już po raz drugi występował w Suchym Lesie. Podczas koncertu przedstawił materiał ze swojej najnowszej płyty „Moje podróże”. Ale nie tylko.



Michał Bajor opowiada anegdotki w przerwach między piosenkami



Małe i duże fanki artysty



Kolejka po autografy

- Jestem u was po raz drugi, ale mam nadzieję, że nie ostatni – powitał artysta sucholeską publiczność, szczerze wypełniając dużą salę nowego gmachu Centrum Kultury. – Dziękuję pani dyrektor za zaproszenie. Pozdrawiam też wszystkie mamy, bo dziś w końcu dzień matki! – uśmiechnął się.

### Pociąg do Warszawy

Dalej Michał Bajor wyjaśniał nam, skąd pomysł na nagranie płyty akurat o podróżowaniu.

- Zwiedzanie świata to moja pasja – zapewniał. – Podróżuję od kiedy pamiętam!

Nie zawsze jednak te podróże kończyły się szczęśliwie. Dawno temu Bajor wybrał się do Francji poszukiwaniu pracy. W przerwach pomiędzy kolejnymi utworami opowiedział nam o tej wyprawie smakowitą anegdotką.

- Zgłosiłem się w jedno miejsce, ale potrzebowali tam pracownika ze znajomością francuskiego, a ja tego języka nie znam. „Pan przyjdzie jutro” – usłyszałem. Kolejnego dnia powiedziano mi, że potrzebują kogoś ze znajomością niemieckiego. Nie znalazłem. „Pan przyjdzie jutro”. W końcu dostałem posadę kelnera. Zgłosiłem się, a właściciel knajpki pyta: „Pozwolenie na pracę pan oczywiście ma?” Nie miałem. Na szczęście miałem pociąg do Warszawy...

Sentyment do Francji jednak artysty pozostał, jako że wykonuje on przecież utwory legendarnych francuskich piosenkarzy. W Suchym Lesie zaśpiewał dla nas m.in. kompozycje Jacquesa Brela i Edith Piaf. Tej ostatniej słynną piosenkę „La vie en rose”, czyli...

- Czyli „Życie na gorąco” – przetłumaczył Michał Bajor, by zaraz poprawić się ze śmiechem: - To znaczy „Życie na różowo”. Niechcący zrobiłem reklamę jednej z gazet – żartował.

### Stracić twarz

Francja Francją, ale są też przecież kraje odleglejsze i bardziej egzotyczne. Artysta z nieukrywaniem sentymentem wspominał swoją podróż do Ameryki Łacińskiej. A przy okazji opowiedział pewien, niepokojący sen...

- Snów się zazwyczaj nie pamięta, ale niektóre trudno zapomnieć – rozpoczął. – W moim, powtarzającym się koszmarze gonią mnie dzikie zwierzęta. A w końcu dopadają i gryzą...

Sen się nieomal okazał proroczy, bo zwiedzając jeden z parków narodowych, Michał Bajor napotkał wygrzewającego się na alejce grzechotnika.

- Uciekłem z tego parku ile sił w nogach – opowiadał artysta. – Dopiero przed bramą przeczytałem informację, żeby w razie spotkania węży, wycofywać się powoli, bo w zaroślach mogą czaić się duże, drapieżne koty, które biegnącego człowieka potraktują jak zdobycz...

Innym razem aktor powrócił do swojej chatki i koło lodówki natknął się na dużą, czarną małpę, wydającą owoc z patery.

- Wtedy powinienem uciekać, bo te małpy są groźne, mogą zębami czy pazurami zerwać człowiekowi całą twarz – opowiadał, umiejętnie stopniując napięcie. – Tymczasem ja zacząłem na nią krzyczeć. Małpa zaś nie przejmowała się w ogóle i dalej ja-

dła, czasami rzucając we mnie skórka od banana. Dopiero potem dowiedziałem się, że był to akurat osobnik, któremu ludzie kiedyś wyleczyli zranioną kończynę. Dzięki temu małpa miała większe zaufanie do człowieka i nie była tak agresywna.

### Miłość daje ukojenie

- Z koncertu na koncert Michał Bajor opowiada coraz więcej anegdotek – skomentowała już po recitalu sekretarz gminy Joanna Nowak, która należy do wiernych fanek artysty. – Słucham go od pierwszej połowy lat 90., jego piosenki dają mi ukojenie, pomagają na zły nastrój – wyznała.

Nie jest jedyna. Ośmioletnia Magda z okolic Obornik Wielkopolskich oświadczyła, że słucha Bajora „od zawsze”:

- Moje ulubione piosenki to „Kokoszka smakoszka” i „Moja miłość największa” – dodała.

- Domyśliśmy się, że lubisz Michała Bajora dzięki mamie? – zapytaliśmy.

- Nie da się ukryć, ponieważ ja także słucham go „od zawsze” – uśmiechnęła się Agnieszka Wojtkowiak, mama Magdy. – Każdej płyty z takim samym entuzjazmem. A na koncercie z cyklu „Moje podróże” zdążyłam już być w Gnieźnie – pochwalila się.

Fanów z pewnością można artysty pozazdrościć. Zaraz po koncercie ustawili się w karnej kolejce najpierw do stoiska z płytami, a następnie, dzierżąc już z trudem zdobyte albumy w rękach, do stoiska, przy którym Michał Bajor rozdawał autografy. Przez dłuższy czas aktor pracowicie podpisywał się różnokolorowymi flamastrami na podsuwanych mu okładkach płyt i karteczkach papieru, a także cierpliwie pozwalał do zdjęć. Nie odmówił też autografu dla czytelników naszego „Magazynu”.

Krzysztof Ulanowski



Piosenkarz z naszą redaktorką



Wielbicielek twórczości Bajora jest sekretarz gminy Joanna Nowak



## Co ważniejsze? Marketing czy sprzedaż? (część 1)

Pracując od 12 lat w sprzedaży, ale pasjonując się szeroko rozumianym marketingiem nie umiałabym odpowiedzieć jednoznacznie na to pytanie. Doświadczenie pokazuje, że rola jaką przypisujemy sprzedaży i marketingowi może być różna w zależności np. od branży firmy, strategii działania firmy, charakteru produktów, miejsca prowadzenia działalności itp.

Generalnie jednak 60% menedżerów twierdzi, że to właśnie sprzedaż decyduje o sukcesie ich firm. Trudno się z tym nie zgodzić, bez sprzedaży, nie ma zysków, które nie tylko są wykorzystywane na pokrycie bieżących kosztów prowadzenia firmy, ale także stanowią podstawę do planowania inwestycji – rozwijających i wykorzystujących rosnący potencjał firmy.

Wszystko jest w jak najlepszych porządku, jeśli firma radzi sobie świetnie, ma doskonałe wyniki i rosnącą ilość stałych klientów, bo np. pomysł na biznes był naprawdę świetny (w danym czasie i sytuacji rynkowej), ale co jeśli to się kiedyś zmieni? Wówczas nagle akcja promocyjna, odświeżenie strony internetowej, kontakty bezpośrednie z klientami poprzez kampanie sms lub e-mailingowe, akcje w mediach społecznościach po pierwsze nie będą miały efektów natychmiast, będą dla firmy dodatkowym kosztem, który zwróci się w czasie, a także czymś „nieświadomym” w kontekście efektów działania na nową sprzedaż.

Dlaczego więc nie planować i realizować działań marketingowych na bieżąco, monitorować ich efekty, wybierać te narzędzia, które nie tylko przyniosą dodatkową sprzedaż, ale i budują pozytywny wizerunek firmy lokalnie lub globalnie. W tym miejscu, zapewne wielu z Państwa stwierdzi, że marketing kosztuje, a firmy nie stać na dodatkowe wydatki! Sama prowadząc małą firmę, doskonale wiem jak „boli”, każda wydana dodatkowa, a zarobiona ciężko „złotówka”.

Jednak nie chodzi o to, by po prostu „robić marketing”, a raczej zastanowić się nad tym jak go zrealizować, aby jego efekty były jak najbardziej mierzalne, angażujące minimalną ilość środków, trwające w czasie i realizujące ustalony w firmie cel strategiczny rozwoju marki. Jako właściciele firm z pewnością macie Państwo ograniczoną ilość czasu na tworzenie planów i analizowanie wniosków z działań, trzeba jednak to robić, by być na bieżąco, by kontrolować sytuację w firmie i być czujnym.

Dotyczy to zarówno wyników finansowych jak i zaangażowania personelu, rozwoju kreatywnego firmy (generowania nowych projektów, pomysłów), działań wspierających sprzedaż itp. Im częściej wykonujemy biznesowe analizy tym szybciej możemy zareagować w przypadku wystąpienia niepokojących sytuacji, zagrażających realizacji założonych celów.

Pomagają też raporty, rozmowy i konsultacje z pracownikami, którzy na bieżąco kontrolują „kondycję” firmy na wielu płaszczynach i są bezpośrednim „kontaktem” z Klientami firmy. Systematyczne kontrolingi wewnątrz firmy pozwalają nam także odpowiednio dobierać narzędzia marketingowe w zależności od sytuacji w jakiej przedsiębiorstwo się znajduje.

Pytanie tylko jak planować, monitorować i dobierać marketing, by mógł być w firmie równie ważny jak sprzedaż i nie był traktowany jedynie jako dodatkowy koszt, ale jak „generator i inspirator” sprzedaży? O tym słów

kilka w następnym numerze Magazynu Sucholeskiego.

Kreatywnie pozdrawiam,  
Agnieszka Śliwka - Gumienna,  
Opiekun Marki Studio  
Marki Brand Soul.

Więcej porad dotyczących zarządzania na  
<http://www.praktycznymenedzer.pl>



### POGOTOWIE KLUCZOWE New Key



ul. Bogusławskiego 1, 62-002 Suchy Las  
pn.-pt. 9.30 - 17.30, sob. 10.00 - 14.00

### AWARIE 24h

- awaryjne otwieranie samochodów
- dorabianie kluczy samochodowych z immobiliserem
- naprawa aut po włamaniu
- naprawa zamków i stacyjek samochodowych
- naprawa pilotów
- dorabianie kluczy domowych
- awaryjne otwieranie mieszkań
- sprzedaż zamków domowych
- montaż zamków domowych
- naprawa obuwi

603 118 159

## Multi-Kurier.pl

tanie przesyłki

U nas paczki powyżej 5 kg tańsze niż na Poczcie Polskiej!  
Doręczenie - następny dzień roboczy.

Paczki standardowe	
0,01 kg - 0,50 kg	14,90 zł
0,51 kg - 5,00 kg	17,00 zł
5,01 kg - 10,00 kg	19,00 zł
10,01 kg - 15,00 kg	21,00 zł
15,01 kg - 20,00 kg	23,00 zł
20,01 kg - 31,40 kg	26,00 zł

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godzinach 10:00 – 17:00  
ul. Wojciechowskiego 7-17  
Wjazd od Urzędu Skarbowego  
znajdziesz nas obok Banku Pekao SA  
email: [biuro@multi-kurier.pl](mailto:biuro@multi-kurier.pl)  
tel: 608 770 803

## MAŻ NA TELEFON - 798 789 890

irytująco ciekący kran  
zacinający się zamek od łazienki  
luźne gniazdko  
paskudnie skrzypiące łóżko albo drzwi,  
brak światła w łodówce, korytarzu i garderobie,  
szafę w złym miejscu, bądź szafę nie złożoną,  
zatkany zlew, prysznic i wannę,  
niedomykające się okno i okno się nie otwierające,  
odpadające kafelki, okleiny, tapety i inne gadzety,  
szpachlowanie, malowanie,  
wymiana piecyka, muszli, syfonu i na wieży dzwonu,  
powieszenie karniszy, firan, stylowych zasłon,

montowanie prawie wszystkiego – prawie wszędzie,  
burzenie i stawianie ścian,  
ukrywanie kabli, przewodów,  
koszenie, ścinanie, rąbanie i przesadzanie,

### POPRAWIANIE PO FACHOWCACH

Godzina napraw kosztuje tylko 75 zł.  
Bez kosztów dojazdu.  
Awaryjne w niedziele, święta oraz po godzinie 19  
– pierwsza godzina + 100%

SPECJALISTA  
**DERMATOLOG**  
lek. med. Alferd Hess  
Poznań, os. Przyjaźni 21 N/144  
obok kliniki weterynaryjnej  
i „Netto”  
codziennie od godz. 8.00  
Rejestracja: tel. 601 81 99 26  
tel. 61 823 01 63  
Wystawiam recepty ulgowe  
LECZENIE: trądziku, łuszczyca, grzybicy,  
alergii, chorób skóry, włosów i paznokci,  
chorób przenoszonych drogą płciową.  
USUWANIE: kurzajek, brodawek,  
kłykcin, włókniaków, naczynek,  
mięczaków zakaźnych itp.



## Prawie wszyscy poparli wójta

Absolutorium, planowanie przestrzenne, ukraińskie dzieci, właściciele psów i obiekty sportowe – zaiste wiele było problemów, którymi w czasie czerwcowej sesji zajmowali się nasi samorządowcy.

Czerwcowe sesja Rady Gminy była sesją absolutoryjną. Na początku przewodniczący Jarosław Ankiewicz oddał więc głos wójtowi Grzegorzowi Wojterze.

– Rok 2012 wydawał nam się trudny, ale rok 2013 przebiegł go, jeżeli chodzi o poziom skomplikowania – westchnął na wstępie gospodarz gminy. – Dokonałiśmy w budżecie wielu zmian, co jednak nie jest oznaką słabości, jak to niektórzy nam sugerowali. Modyfikacje były konieczne – podkreślił. – Mamy dużo zadań związanych z przekazywaniem środków, które trzeba umieszczać w budżecie. Cały czas występuje też problem ze zbywaniem nieruchomości,

mówimy o tym praktycznie na każdej sesji. Często musieliśmy występować o zgodę na sprzedaż działki po cenie obniżonej – przypomniał. – A w 2014 r. ostrożność w planowaniu będzie jeszcze większa – zastrzegł. – Mam nadzieję, że udzielicie absolutorium – skłonił się radnym na zakończenie.

### Budżet na miarę możliwości

Zaraz po wójcie ze swego miejsca podniosła się skarbnik gminy Monika Wojtaszewska, która odczytała opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu. I była to opinia dla naszej gminy pozytywna.

– Największą część dochodów gminy stanowi podatek od nieruchomości, co świadczy o tym, że Suchy Las jest miejscem atrakcyjnym zarówno dla mieszkańców, jak i przedsiębiorców – cytowała pani skarbnik.

Podobną opinię wyrażono zresztą na ostatnim Kongresie Regionów w Świdnicy, gdzie nasza gmina zajęła trzecie miejsce w kategorii najatrakcyjniejszych dla biznesu miejscowości do 50 tys. mieszkańców. Pierwsze miejsce zajęła Lesznowola, a drugie Tarnowo Podgórne.

– Natomiast Suchy Las wyprzedził Sopot – cieszył się wójt Wojtera.

Ale wróćmy do absolutorium. Pozytywną opinię w tej kwestii przyjęła też Komisja Rewizyjna Rady Gminy.

– Jesteśmy za udzieleniem absolutorium – zaznaczyła przewodnicząca komisji Grażyna Gronowska. – Bo to budżet na miarę naszych możliwości. Brak środków na wszystkie inwestycje wynika z zawirowań związanych ze sprzedażą nieruchomości – tłumaczyła.

– Pomimo trudnego roku dochody własne gminy były wyższe niż w roku 2012 – włączył się do dyskusji Andrzej Rakowski, przewodniczący Komisji Finansowo-Budżetowej. – Wnioskuje o udzielenie absolutorium – podsumował.

Większość radnych zgodziła się z powyższą argumentacją. Wójtowi udzieleno absolutorium zdecydowaną większością głosów. Od głosowania wstrzymał się tylko radny Krzysztof Pilas.

– Dziękuję wam – skłonił głowę wójt Wojtera. – Nie tylko za udzielenie absolutorium, ale i za współpracę w minionym roku. Była to współpraca dobra i merytoryczna, a radni byli nastawieni na poszukiwanie optymalnych rozwiązań dla naszej gminy – komplementował zebranych.

### Kamera w psa

Po przerwie nadszedł czas na część planistyczną sesji. Krótka dyskusja poprzedziła głosowanie nad planem zagospodarowania przestrzennego dla rejonu ulicy Pawłowskiej w Złotowie.

– Jaka na tej działce będzie infrastruktura, jakie media? – dopytywał radny Krzysztof Pilas. – Czy kanalizacja połączona będzie ze zlewnią przy ulicy Borówkowej? Czy to mieści się w normie? – troszczył się.

– Mieści – kiwnął głową wójt Grzegorz Wojtera, a jego zastępca Jerzy Świerkowski dodał, że przepompownia ma zostać zmodernizowana, w związku z czym nie ma zagrożenia przeciążeniem systemu.

– Wszystkie ścieki tłoczone będą przez Kolektor Sucholeski – zako-

czył zastępca wójta.

Tym razem przekonani zostali wszyscy radcy. Plan przyjęto jednogłośnie.

Po głosowaniu wójt Świerkowski pozostał przy głosie. Poinformował zebranych o przebudowie ulicy Promienistej w Suchym Lesie, na odcinku od Jagodowej do Borówkowej.

– Przez wakacje chcemy uporać się z tymi pracami – zapewnił.

Zastępca wójta poinformował też o wymianie piasku w gminnych piaskownicach:

– Dzieci będą więc mogły bawić się bezpiecznie – uśmiechnął się. – O ile oczywiście właściciele psów nie będą wpuszczać do piaskownic swoich czworonożnych podopiecznych – zastrzegł.

Zdaniem Jerzego Świerkowskiego aż 99 proc. „psiarzy” nie sprząta po swoich pupilach.

– Ja myślę, że sprząta jednak więcej niż 1 proc. właścicieli – radny Pilas okazał się być większym optymistą. – Skoro jednak mamy pieniądze z podatku od psów i wiemy, kto ma psa, może wyslijmy właścicielom czworonogów ulotki z informacją, że za niesprzątanie grozi mandat – zaproponował. – Ludzi trzeba edukować, bo nie wszyscy znają przepisy – zaapelował.

– Znają, znają, tylko lekceważą – machnęła ręką radna Danuta Wilk. – Lepiej zainwestujmy w kamery i uderzmy ludzi po kieszeni – grzmiała.

### Sportowcy nie zamoczą nóg

Tymczasem wójt Wojtera miał pomysły wieści dla młodzieży i innych aktywnych fizycznie mieszkańców naszej gminy:

– Napisaliśmy do Ministerstwa Sportu wniosek o zwiększenie dotacji na boisko w Suchym Lesie – poinformował. – Minister nam nie odmówił. W sumie otrzymamy 700 tys. zł – cieszył się wójt. – Lada dzień zawrzemy dodatkową umowę z wykonawcą. Pod nawierzchnią boiska pojawi się specjalna włóknina, dzięki której nawet po sporych opadach nie powinny powstawać zastójki wodne – zapewnił.

Gminny wójt poinformował też, że udało nam się uzyskać 120 tys. zł z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Pieniądże zostaną przeznaczone na salę gimnastyczną w Biedrusku.

– Świetnie, może przy tej okazji poprawimy akustykę? – ucieszyła się radna Danuta Wilk.

– To by chyba kosztowało więcej niż jest warte... – pokręcił głową wójt Wojtera.

– Akustyka jest taka sama, jak w Szkole Podstawowej w Suchym Lesie – włączyła się do dyskusji radna powiatowa Grażyna Głowacka.

### Lumpy z Biedruska

W dalszej części sesji nadal sporo mówiono o Biedrusku. Wójt Grzegorz Wojtera wspominał o możliwości przeniesienia pomnika Siódmego Pułku Strzelców Konnych:

– Ten starodrzew za kasynem to działka gminna. Myślę, że pomnik ładnie by się tam prezentował – zasugerował.

– Tam będą go niszczyć wandalie – wyraziła jednak obawę radna Danuta Wilk, mieszkanka Biedruska. – Cmentarz to lepsze miejsce – orzekła.

Tymczasem przewodniczący Rady Gminy Jarosław Ankiewicz odczytał pismo od byłego członka Zarządu Osiedla Biedrusko Dariusza Matysiaka. Autor pisma postawił zarzut, że pieniądze z priorytetu lokalnego wydano wbrew woli mieszkańców. Zagroził powiadomieniem Regionalnej Izby Obrachunkowej, prokuratury i najwyższej Izby Kontroli.

– W każdej miejscowości zawsze znajdzie się ktoś taki, komu nie podobają się decyzje samorządu – zasmucił

się J. Ankiewicz. – A przecież na tym polega demokracja, że większość podejmuje określone decyzje, nawet jeśli niektórym one się nie podobają – pouczył. – Na szczęście większość mieszkańców jest zadowolona, o czym świadczą wyniki wyborów – podsumował.

Nie do końca zadowolony wydaje się być dr Jan Kucharski, właściciel palacu w Biedrusku, który napisał do Rady Gminy list. Nie we własnym imieniu, lecz w imieniu Fundacji Rewitalizacji Zespołu Pałacowo-Parkowego w Biedrusku. Doktor Kucharski ubolewał, że miejscowe lumpy (takimi właśnie słowami ich określił) niszczą amfiteatr i inne obiekty w miejscowości. Sprawę zgłasza no już policji, ale nie to nie pomogło.

„Tymczasem obojętność oznacza przyzwolenie” – czytamy w piśmie.

– Te lumpy to trzech panów – skomentowała radna Wilk. – Kiedy tylko ich zamykają, w Biedrusku jest spokój.

Danuta Wilk poskarżyła się też, że wciąż musi zbierać butelki, które pozostawiają po sobie uczestnicy biedruskich libacji alkoholowych.

– Libacje trwają wieczorami. Ja wtedy z domu nie wychodzę, bo się boję – oświadczyła. – Ale uzbieram kiedyś worek tych flaszek i innych śmieci. A potem przyniosę na sesję – zagroziła.

– Pani radna ma rację – powstał ze swego miejsca wójt Świerkowski. – Nasi pracownicy jeżdżą do Biedruska, sprzątają, a następnego dnia znowu jest śmietnik. Te dojazdy przestają się opłacać. Może zatrudnimy kogoś miejscowego na jakąś umowę – zastanawiał się. – A mieszkańców zachęcam do wykazania się odwagą cywilną i zwracania śmieciacym uwagi – zaapelował.

Tymczasem dr Jan Kucharski zaapelował o wybudowanie w Biedrusku przystanku kajakowej, co zwiększyłoby turystyczną atrakcyjność miejscowości.

– To bardzo ciekawy pomysł – ocenił wójt Wojtera. – Trzeba się nad tym zastanowić i dogadać szczegóły, także te finansowe.

### Odbijanie ukraińskiej piłeczki

Pod koniec sesji przewodniczący

Ankiewicz poinformował rajców, że odpisał Michałowi Dziedzicowi, który w imieniu stowarzyszenia Mój Suchy Las apelował o zaproszenie do naszej gminy dzieci osób poszkodowanych w czasie walk na Ukrainie. Przewodniczący uznał, że takowe zaproszenie mogłaby wystosować organizacja porządkowa.

– Niechże stowarzyszenie Mój Suchy Las podejmie stosowne działania – zachęcał.

Faktem jest, że organizacje porządkowe robią nieraz więcej niż władze.

– Towarzystwo Przyjaciół Gminy Suchy Las porządkuje teren starego cmentarza w Chojnicy – przypomniła zebrana radna powiatowa Grażyna Głowacka, która jednocześnie jest członkinią rzeczzonego stowarzyszenia. – Od wojewody wielkopolskiego otrzymaliśmy pismo z informacją, że brak jest zarządcy tego terenu. Szkoda, bo stoi tam kilkanaście suchych drzew, które mogą przewrócić się podczas silniejszej wichury – martwiła się.

Krzysztof Ulanowski

## Tu nie będzie grzebaliska

Cmentarz dla zwierząt miał powstać w Suchym Lesie obok wysypiska odpadów komunalnych. Zaprotestowali mieszkańcy wschodniej części miejscowości. Wsparł ich Urząd Gminy.

Grzebalisko dla zwierząt to pomysł Zakładu Zagospodarowania Odpadów. Prezes spółki Krzysztof Krauze zwrócił się z wnioskiem do gminy Suchy Las, by ujęła to w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. ZZO chciał także rozbudować wysypisko o kolejne kwatery.

### Strach przed szczurami

Zaprotestowali mieszkańcy wschodniej części Suchego Lasu, którzy już od dawna narzekali na przykre zapachy, dochodzące od strony wysypiska. Podczas zebrania mieszkańców

osiedla Suchy Las – Wschód na pomysł ZZO nie pozostawiono suchej nitki.

– Obawiamy się uciążliwości odorowych, zagrożenia bakteriologicznego, większej liczby gryzoni, a także skażenia wód gruntowych – wylicza przewodnicząca zarządu osiedla i jednocześnie członkini Stowarzyszenia Ekologicznego Mieszkańców Suchego Lasu Anna Ankiewicz. – Proszę wziąć pod uwagę, że w granicach naszej miejscowości grzebane byłyby zwierzęta nie tylko z Poznania i okolic, ale z całego obszaru, na którym działa Związek

Międzygminny „Gospodarka Odpadami Aglomeracji Poznańskiej”. To tak, jakby tuż obok terenów zamieszkałych miała powstać wielka ferma hodowlana.

– A nie lepiej, żeby zwierzęta były chowane w jednym miejscu, pod kontrolą, a nie „na dziko”, w prywatnych ogródkach? – pytamy.

– Nie ma takiego problemu – odpowiada A. Ankiewicz. – Każdy przecież może zostawić zwłoki zwierzęcia w lecznicy weterynaryjnej, która ma obowiązek je skremować.

### Nie będziemy Śmiłowem

Wójt Grzegorz Wojtera jest przekonany, że niechęć mieszkańców do grzebaliska jest w pełni uzasadniona.

– Podzielam ich krytyczne spojrzenie na tę sprawę – zapewnia. – Chciałbym podkreślić, że w miejscowym

planie zagospodarowania przestrzennego nie może być miejsca ani na grzebalisko, ani na krematorium. Nie chcemy, żeby w naszej gminie, niemal na terenie zamieszkałym powstał lokalny „Farmutil” – mówi dobitnie.

Wójt odniósł się w ten sposób do głośnych protestów mieszkańców Śmiłowa w Piłskiem, niezadowolonych z odor dochodzącego od strony zakładów mięsnych byłego senatora Henryka Stoklosy.

Gospodarz gminy spotkał się już z prezesem Krzysztofem Krauzem, który oświadczył, że w związku z niezadowolaniem mieszkańców wycofa swój wniosek.

– I to kończy sprawę – podsumował wójt Wojtera. – W Suchym Lesie zwierzęce zwłoki nie będą utylizowane. Na sto procent.

Krzysztof Ulanowski





# Biegała cała wieś

A nawet cały świat. Bo chociaż II Sucholeska Dziesiątka Fightera była imprezą towarzyszącą Dniom Gminy, to przecież przyjechali na nią także i biegacze pochodzący z odległych miejscowości, a nawet z innych kontynentów.

Nic więc dziwnego, że pobiliśmy rekord frekwencji: na 5 km pobiegło 115 osób, a na dziesięć – aż 556. Padł też rekord trasy – najszybsza z kobiet, Elżbieta Wojciechowska z Pakości na Pałukach (północno-wschodnia Wielkopolska), wpadła na metę z czasem 40:37!

## Wójt razem z dziećmi

Już na starcie gołym okiem widać, że będzie lepiej niż w zeszłym roku. Tłum biegaczy większy, a słońce w ogóle nie dokucza. Wręcz siąpi lekkie deszcz.

Jeden z organizatorów, Janusz Grzeszczuk z Klubu Biegacza Uniwersytetu Ekonomicznego, zagaduje wójta Grzegorza Wojterę:

- Proszę obiecać, że za rok pan pobiegnie!

- Pobiegnę – odpowiada gospodarz gminy, ale słyszę, że jakoś bez przekonania, przez grzeczność jakby.

- Naprawdę pan wystartuje? – upewniam się.

- Tak, z dziećmi – żartuje wójt.

Dziś bowiem ścigają się nie tylko dorośli. Dla najmłodszych zorganizowano osobne zawody – biegi na krótkim dystansie i skoki w dal.



Janusz Grzeszczuk namawia wójta na bieganinę



Zwycięcy na podium, w środku Maciej Łucyk



Zwyciężczyni na podium, w środku Elżbieta Wojciechowska

- Ja biegałam i skakałam, dlatego mam dwa medale – mówi nam pięcioletnia Kornelka. – W skokach mam pierwsze miejsce, a w biegu drugie. Lubię sport, mama i brat też skaczą.

Były jednak i dzieci, nawet młodsze od Kornelki, które wystartowały w dorosłym biegu. Trzyletnia Gabrysia dotarła na metę w wózku, który pchał jej tata.

- Jestem zawodnikiem Klubu Biegacza Maniac Poznań – mówi mężczyzna. – Biegam już 22 lata, a startujemy z córką we wszystkich zawodach w okolicach Poznania.

## Godnie reprezentować Wielkopolskę

Biegowymi maniakami są też bez wątpienia czterej panowie z klubu Wielkopolski Biegacze:

- Startujemy w zawodach średnio raz w tygodniu i reprezentujemy Wielkopolskę – podkreślają z dumą Andrzej, Szymon, Kuba i Sławek. – W Suchym Lesie biegniemy już po raz drugi. Czy nam się tu podoba? Najwyraźniej wystarczająco, żeby po roku wrócić – śmieją się.

Kiedy biegacze startują, zagadujemy Janusza Grzeszczuka, który swój pierwszy maraton pobiegł jeszcze w latach 70. poprzedniego stulecia.

- Od tego czasu ukończyłem wiele maratonów, w tym w Bostonie, Chicago i Nowym Jorku – wspomina weteran. – Spod mojej ręki wyszło też wielu utalentowanych biegaczy, jak tu obecni rektor Uniwersytetu Ekonomicznego Marian Gorynia oraz szef klubu Maniac i ultramaratończyk Artur Kujawiński – wskazuje ręką. – Artur zaczynał od sprintów na sto metrów. Mówił, że 200 metrów to już dla niego za dużo – śmieje się pan Janusz. – Dziś biega nawet na 100 km!

Profesor Marian Gorynia startuje wprawdzie „tylko” w maratonach, a nie w biegach ultra, za to jest najszybszym zawodnikiem Klubu Biegacza Uniwersytetu Ekonomicznego. W Suchym Lesie wpadł na metę z czasem 46:27, zajmując dwunaste miejsce w swojej kategorii wiekowej i dziewiąte wśród wielkopolskich ludzi biznesu.

- Niby biega się dla zabawy, ale na trasie sportowiec z człowieka wychodzi – śmieje się rektor. – A za rok obiecuję pobiec jeszcze lepiej – zapewnia.

## Wejście chińskiego smoka

- Pan rektor jest fenomenem. W ogóle w naszym klubie mamy grupę chłopców i grupę profesorów – śmieje się prezes KBUE Waldemar Budner, który wybiegał wynik 49:42. – Ja trzymam się z reguły środka stawki – wyjaśnia

z uśmiechem. – Ale mamy i chińskiego smoka – wskazuje na zawodnika o dalekowschodnich rysach twarzy.

Weiding Zhang, 31-letni student Uniwersytetu Ekonomicznego, brał już udział w zawodach w Wielkopolsce. Zaczynał od czasów w okolicy 50 minut. W Suchym Lesie wybiegał dobry wynik 43:03.

Szybszy od chińskiego smoka okazał się sucholeski raper Mezo, czyli Jacek Mejer, który na metę wpadł ze świetnym czasem 40:26, zajmując trzecie miejsce wśród mężczyzn z Sucholego Lasu.

- Poprawiłem życiówkę o dwie minuty, do tego mało brakowało, a byłaby trójka z przodu – cieszył się. – Dopiero co grałem koncerty w Kolobrzegu i na Mazurach. Ale specjalnie przejechałem 550 km, żeby pobiec 10 km w moim Suchym Lesie – podkreśla.

Nic więc dziwnego, że na twarzy Jacka widać było ogromne zmęczenie. Dziennikarze zwrócili też uwagę na to, że ubrany jest w koszulkę Drużyny Szpiku.

- Zawsze biegam w tej koszulce – zapewniał. – Mam nadzieję, że nasza drużyna działak będzie do końca świata i jeden dzień dłużej!

## Nie tylko dla męża

W szpikowej koszulce pobiegła też Joanna Frankiewicz, żona nieżyjącego już Macieja Frankiewicza, byłego wiceprezesa Poznania i pomysłodawcy poznańskiego maratonu.

- Biegam od ubiegłego roku – powiedziała nam pani Joanna. – Dla Macieja, ale też dla własnej przyjemności. Sucholeska trasa mi się podoba, bo jest urozmaicona. Nie spieszyłam się, bieg zajął mi około godziny. Dla mnie to trening przed maratonem.

Spieszył się za to Maciej Łucyk, zawodnik klubu Maratończyk Poznań, który z czasem 34:05 zajął pierwsze miejsce w biegu na 10 km.

- To moje pierwsze zawody w Suchym Lesie – powiedział nam. – Nie było łatwo. Na szczęście deszcz szybko przestał padać, ale przez wiele kilometrów walczyłem z wiatrem. Dobrze, że nie było upału!

- Pamiętam, że w ubiegłym roku upał dał mi w kość – włącza się do rozmowy Danuta Spychała, słynna biegaczka z Klubu Biegacza Uniwersytetu Poznańskiego, która podczas poznańskiej edycji Wings for Life (to te zawody, w czasie których biegacze gonili samochód) zajęła pierwsze miejsce na świecie w swojej kategorii wiekowej, pokonując 24,3 km. W Suchym Lesie, z czasem 48:07, także stanęła na podium.

Krzysztof Ulanowski



Wielkopolski Biegacze na starcie



Rektor Marian Gorynia (trzeci z lewej) i jego drużyna



Zwycięzca Maciej Łucyk na mecie



Mezo cieszy się z życiówki



Joanna Frankiewicz biega nie tylko dla męża



Trzyletnia Gabrysia „pobiegła” z tatą



Razem pobiegli 5 km, razem też będą przez życie



Instruktor kulturytyki i biegacz Robert Machura (z lewej) z naszą redaktorką naczelną (w środku)



Najmłodszy sportowiec



# Pozegnaj kamień nazębny...

- Jeśli nie myjemy zębów lub myjemy je niedokładnie, wystarczą jedynie 2-3 dni, aby powstała na nich płytka nazębna. A kamień jest właśnie zmineralizowaną twardą warstwą takiej płytki.



Oczywiście zarówno tendencja do tworzenia się kamienia nazębego, jak i szybkość jego powstawania są cechami indywidualnymi. Bardzo istotne są również nawyki higieniczne i dietetyczne – picie dużych ilości kawy, herbaty a przede wszystkim palenie tytoniu znacząco przyspiesza odkładanie się kamienia – wyjaśnia Magdalena Stra-

żyńska, higienistka stomatologiczna z kliniki stomatologicznej Franaszek – Dlatego zawsze uczulamy naszych pacjentów: wszelkiego rodzaju „odpuszczanie” sobie lub dzieciom mycia zębów podczas wakacji, bo „jak raz nie umyje to nic mu się nie stanie” albo „naprawdę nie mam już siły...” może prowadzić do poważnych problemów.

Duże złoży kamienia nazębnego mogą bowiem powodować nie tylko nieprzyjemny zapach z jamy ustnej czy nieestetyczny wygląd zębów (żółty lub ciemny kolor). Mogą prowadzić także do chorób dziąseł (mocne zaczerwienienie, krwawienie, ból), ubytków w zębach a nawet w konsekwencji do ich utraty.

### Zaufaj specjalistom

Przynajmniej raz w roku warto umówić się na kontrolę do gabinetu stomatologicznego i – w razie potrzeby – poddać się zabiegowi profesjonalnego oczyszczania zębów.

Zabieg ten polega na usunięciu kamienia ultradźwiękami, zlikwidowaniu osadu piaskarką, wypolerowaniu zębów i fluoryzacji.

- Jest to zabieg bezbolesny, a naprawdę daje znakomite efekty na długo. Oczywiście w połączeniu z właściwą, codzienną pielęgnacją jamy ustnej.

Dlatego jesteśmy do dyspozycji naszych pacjentów – zarówno dorosłych, jak i dzieci – również w zakresie edukacji i profilaktyki – mówi Magdalena Strażyńska – Nasz specjalista pomoże dobrać odpowiednią pastę i szczoteczkę do zębów, co nie jest takie łatwe, gdy na rynku dostępne są setki propozycji, a producenci kuszą nas wszechobecnymi reklamami. Przekazuje również wskazówki dotyczące prawidłowego sposobu szczotkowania zębów, przydatne nie tylko najmłodszym pacjentom. Zapraszamy również na wizyty adaptacyjne dla milusińskich. Warto, by pierwszy kontakt ze stomatologiem odbywał się w przyjaznej atmosferze, by dzieci nie nabrały obaw przed kolejną wizytą. Wielu dorosłych – właśnie przez nieprzyjemne wspomnienia z dzieciństwa – unika zarówno wizyty profilaktycznych, jak i leczenia. W efekcie stan uzębienia Polaków jest naprawdę alarmujący. Czas odwrócić ten trend! Na szczęście od kilku lat sytuacja zaczyna się zmieniać, na lepsze.

**Nasz adres:**  
ul. Opieńskiego 8 lok.2  
Poznań – Piątkowo  
tel. 61 821 83 88  
tel. 602 642 814  
www.franaszek.com



CZYTAJ NAS NA  
[www.sucholeski.eu](http://www.sucholeski.eu)

Szukaj nas też na  
f /sucholeski

**REKLAMA:**  
669 690 036

# Muzyka prosto z Brazylii

Brazylia to nie tylko samba i bossa nova, ale także muzyka choro. Z okazji rozgrywanych w tym południowoamerykańskim kraju piłkarskich mistrzostw świata, w Poznaniu odbył się specjalny koncert choro.

Choro zawiera elementy samby i muzyki popularnej, choć tak naprawdę jest to muzyka poważna. Opiera się jednak na radosnym rytmie, dzięki czemu jest zrozumiała dla szerokiego grona słuchaczy.

A jak było na poznańskim koncercie? Przekonali się o tym ci, którzy niedzielnego wieczoru wybrali się do poznańskiej Auli Nova. Występ odbył się pod hasłem „W cieniu Mundialu Choro - muzyka prosto z Brazylii”. Pomysłodawcą wydarzenia i jednocześnie dyrygentem był znakomity José Maria Florêncio, czyli konsul honorowy Brazylii w Poznaniu. Organizator to Teatr Muzyczny w Poznaniu, który tym właśnie koncertem zakończył swój sezon artystyczny 2013/2014.

W Auli Nova wystąpiła Orkiestra Kameralna Capella Bydgosciensis, która pojawia się na najważniejszych estradach Polski i całej Europy, a w ostatnich latach grała także koncerty w Brazylii. Tym razem to do

Poznania przybyli goście zza oceanu, czyli Quinteto Musiart z położonego na południu Brazylii miasta Erechim. Brazylijscy artyści wzięli udział w koncercie w Auli Nova.

Poznańska publiczność mogła nie tylko wysłuchać znakomitej muzyki, ale również obejrzeć pokaz piłkarskiego freestyle'u przygotowanego z okazji mundialu przez zespoły Skill Zone oraz DS Style.

Red.



José Maria Florêncio z naszą redaktorką Agnieszką Łęcką



KAPITAŁ LUDZKI  
WIELKOPOLSKA GRUPA PRAWNICZA  
UNIA EUROPEJSKA

**Człowiek – najlepsza inwestycja**  
Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

[WWW.PRACA.WGPR.PL](http://WWW.PRACA.WGPR.PL)

**Praca czeka na Ciebie**

**Jeżeli:**

- jesteś osobą nieaktywną zawodowo,
- jesteś osobą niepełnosprawną,
- masz 15-30 lat,
- mieszkasz w powiecie poznańskim (gminie wiejskiej, miejsko-wiejskiej, mieście do 25 tys. mieszkańców).

To ta oferta jest skierowana właśnie do Ciebie!

**W ramach Projektu otrzymasz:**

- fachowe poradnictwo zawodowe,
- indywidualny plan działania określający dalszą ścieżkę edukacyjno-zawodową,
- wsparcie psychologiczno-doradcze,
- bezpłatne szkolenia zawodowe,
- możliwość odbycia stażu.

**Rekrutacja: 781 397 404, 61 850 12 33, biuro@wgpr.pl**

**Więcej informacji**  
Wielkopolska Grupa Prawnicza Kozłowski, Maźwa, Sendrowski i Wspólnicy sp.k. ul. Małopolska 8, 60-618 Poznań

**monkey**  
usługi ekspresowe

- dorabianie kluczy
- usługi ksero
- pieczątki
- naprawa obuwi
- naprawy kaletnicze
- wymiana pasków
- wymiana baterii
- grawerowanie:
  - w szkle
  - tworzywach
  - drewnie
  - laminatach
- puchary, medale, dyplomy

**507-664-662**  
**507-664-661**  
www.monkey24.pl

Galeria Sucholeska - 1 piętro

**Delikatesy Centrum**  
Dla Ciebie

**Poniedziałek-sobota: 6.00 - 22.00**  
**Niedziela: 8.00 - 20.00**

**ul. Nektarowa 15**  
**62-002 Suchy Las**

**Znajdź nas na Facebooku:**  
**Delikatesy Centrum Suchy Las**



1 **KORTY TENISOWE**  
tel. 61 8110 520  
kom. 604 095 737

2 **FOTOGRAF**  
NEO firmaneo.pl TVSMB

3 Dr Irena Eris  
KOSMETYCZNY INSTYTUT  
tel. 61 652 28 13

4 **LEROY MERLIN**  
dla domu, z pomysłem

5 **CIESELNICYK**  
DEALER NOWYCH SAMOCHODÓW

6 **MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ**

7 **KWIACIARNIA**  
Cattleya  
Galeria Sucholeska  
509 473 120

8 **OPONY - SERWIS WULKANIZACJA**  
tel. 511 821 222  
61 843 88 05

9 **POZNAŃSKI BANK**  
tel. 61 812 52 81

11 **AUTOPOL**  
Stacja Kontroli Pojazdów  
tel. 61 811 60 76

13 **BOWA**  
EINFACH SICHER

15 **JÓŹWIAK S.C.**  
SERWIS SKODY  
tel. 61 892 60 60

17 **zkr**  
tel. 61 811 65 57

19 **KOMISARIAT POLICJI**  
tel. 61 841 30 10

10 **HAPPY HOLIDAY**  
tel. 61 826 62 62

12 **MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ**

14 **MENTORES**  
SZKOŁA JĘZYKÓW OBcych  
61 650 14 88

16 **ZGK**  
tel. 61 812 51 60  
www.zgksuchylas.eu

18 **DaiMan**  
tel. 602 456 154

20 **Suchy Las**  
URZĄD GMINY  
www.suchylas.pl  
tel. 61 8926 250

**TWOJA FIRMA NA MAPIE!**  
DZWOŃ:  
**669 69 00 36**  
**SUCHOLESKI**  
MAGAZYN MIESZKAŃCÓW GMINY

**TAXI 19625**  
61-8-515-515  
ZADZWOŃ 1 96 25 I JEDZIEMY!  
TEL. (61) 8 515 515  
KOM. 502 515 515  
www.taxi-515515.pl

**DOBRE RYBY**  
  
www.dobreryby.pl  
Codziennie świeża dostawa wprost na Twój stół!

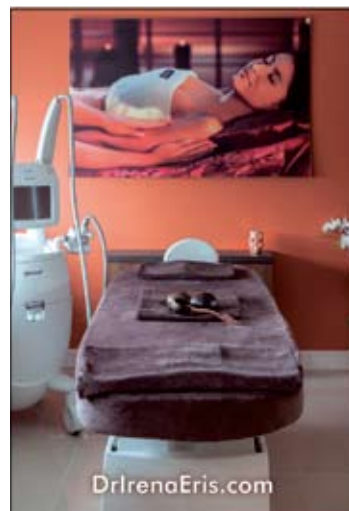
**KORTY TENISOWE**  
Złotniki ul. Złotnicka  
UKS Meczbol zaprasza dzieci do szkółki tenisowej. Zajęcia grupowe oraz indywidualne organizowane od 6 roku życia.  
Wynajem kortów  
Opieka trenerów  
Sparingi  
tel. 61 8 110 520  
kom. 604 095 737

25 **studiodax**  
WIZJA - DIETETYKA - MASAŻ  
KOSMETYKA - FRYZJERSTWO - SZKOLENIA  
www.studiodax.pl

33 **GABINET OKULISTYCZNY**  
Krystyna Olejniczak  
tel. 604 096 161

**KOMPLEX**  
BIURO RACHUNKOWE Sp. z o. o.  
Usługi księgowo i konsultingowe  
**KNOW HOW**  
ul. Obornicka 126  
62-002 Suchy Las  
tel./fax 61 811 50 00  
Filia:  
os. Lecha 43 - Orle Gniazdo  
61-280 Poznań  
tel./fax 61 870 70 46  
e-mail: info@biurokx.com.pl  
www.biurokx.com.pl





**Dr Irena Eris**

KOSMETYCZNY INSTYTUT

**20% rabatu**  
na pakiet zabiegów na twarz lub ciało  
**ENDERMOLÓGIE® LPG**  
(najnowszy na rynku sprzęt Integral Celu M6)

Zapraszamy!  
Oferta ważna do 31.08.2014 r.

Galeria Sucholeska poziom 3, ul. Obornicka 85, tel. 61 652 28 13

DrIrenaEris.com

**SUCHOLESKI**  
MAGAZYN MIESZKAŃCÓW GMINY

**SKUTECZNA  
REKLAMA  
W TWOIM  
ZASIĘGU**

**669 69 00 36**

**studiodax**

WIZAŻ DIETETYKA MASAŻ  
KOSMETYKA FRYZJERSTWO SZKOLENIA  
SALON PRZYJAZNY MAMIE

ul. Warsztatowa 1 - Suchy Las  
tel. 502 337 600  
www.studiodax.pl

**RABAT 10%**

**FOTOGRAF**

**NOWOŚĆ**

**ODBITKI FOTOGRAFICZNE  
FORMATY**

**10x15 cm**  
**15x20 cm**

**na miejscu w 10 sek.!**

- zdjęcia do dokumentów
- odbitki fotograficzne
- fotoplakaty i fotoobrazy
- sesje studyjne
- fotoatrakcje z Twoim zdjęciem (kubki, kalendarze, fotoksiążki, koszulki, maskotki ...)
- albumy i ramki do zdjęć
- zdjęcia i filmy reklamowe
- wideofilmowanie
- ... i inne usługi

Suchy Las, ul. Kwiatowa 70  
pon. - pt. od 17<sup>00</sup> do 20<sup>00</sup>  
tel. 889 239 239, www.firmaneo.pl

**SALON URODY AWANGARDA**

**MAKIJAŻ PERMANENTNY:**  
**BRWI METODA WŁOSKOWA 600 zł 350 zł**  
**LETNI ZABIEG REGENERACYJNY NA  
TWARZ, SZYJĘ I DEKOLT 100 zł**

**NOWOŚĆ - BEACH WAVES - FALE PROSTO  
Z PLAŻY - LEKKA TRWAŁA NA WAKACJE**

Suchy Las, ul. Obornicka 88 (przy kościele), tel.: 61 8 119 913  
ZAPRASZAMY pon - czw 10-20, pt 8-20, sob 8-15

www.salonurodyawangarda.pl

**Specjalistyczny Gabinet  
Stomatologiczny**  
lek. stom. Magdalena Osypiuk

- kompleksowe leczenie dorosłych i dzieci
- stomatologia estetyczna
- zdjęcia RTG
- protezy

**UMOWA Z NFZ  
NA 2014 ROK**

Os. Poziomkowe 10a/1b, Suchy Las  
Rejestracja telefoniczna:  
tel. 61 652 16 60, 609 450 410

**STOMATOLOGIA**

- stomatologia zachowawcza
- chirurgia stomatologiczna
- stomatologia dziecięca
- protetyka

**WYBIELANIE  
ORTODONCJA  
RTG**

**BLUMIMEDICA**

- Galeria Sucholeska, III piętro  
ul. Obornicka 85, 62-002 Suchy Las
- tel. 61 652 14 88, kom. 607 382 487
- e-mail: rejestracja@blummedica.pl

**galenicus**  
REHABILITACJA I TERAPIA MANUAŁNA

**REHABILITACJA:**

- w ortopedii
- w neurologii
- w chorobach żył i tętnic
- w reumatologii
- w schorzeniach narządu ruchu

dr n.med. Ewa Kempka-Dobra  
Pałędzie, ul. Nowa 13  
62-070 Dopiewo  
tel. 0501 637 879

e-mail: ewa.kempka-dobra@galenicus.pl  
www.galenicus.pl

## Kompetentne dziecko to szczęśliwe dziecko

O tym jak wesprzeć dziecko w okresie przedszkolnym, aby dobrze radziło sobie w szkole i w życiu, rozmawiamy z Joanną Sowińską, dyrektorem metodycznym przedszkola „Zaczarowany Park” oraz z Beatą Kiewisz, prezesem Nickel Edu, firmy zarządzającej placówką. Przedszkole zlokalizowane jest w Nickel Technology Park Poznań w Suchym Lesie.

**- Wakacje w pełni. Nie dla wszystkich, jak widać...**

Beata Kiewisz: Rzeczywiście, to dla nas gorący czas. Intensywnie pracujemy nad projektem przedszkola kompetencyjnego, w które już po wakacjach zmieni się „Zaczarowany Park”.

**- Skąd pomysł na przedszkole kompetencyjne?**

B.K.: - Pomysł zrodził się z potrzeby i intencji. Potrzeba wynika z reformy edukacji obniżającej obowiązek szkolny do szóstego roku życia. Dzieci szybciej idą do szkoły i szybciej potrzebują być do niej przygotowane. A intencja swoje źródło bierze w głębokim przekonaniu, że każdy człowiek, zarówno mały jak i duży, zasługuje na szacunek. W przedszkolu kompetencyjnym traktujemy dzieci podmiotowo. Ważne są dla nas ich indywidualne potrzeby, pragnienia i zdolności. Warunki, które stwarzamy, mają służyć rozkwitowi ich potencjałów.

**- Co to tak naprawdę znaczy „przedszkole kompetencyjne”?**

Joanna Sowińska: - O sukcesie edukacyjnym dziecka decydują zasadniczo trzy grupy komponentów: komponenty edukacyjne, na które składają się takie umiejętności jak np. pisanie, czytanie, liczenie czy wiedza ogólna o świecie. Są one niezwykle istotne, jednak stanowią tylko część niezbędnych w szkole umiejętności. Druga ważna grupa kompetencji to kompetencje poznawcze, do których zaliczamy umiejętność koncentracji, zdolność logicznego myślenia, budowania wypowiedzi, pamięć fotograficzną czy koordynację wzrokowo-ruchową. I trzeci komponent to kompetencje społeczne objawiające się np. umiejętnością budowania relacji, rozwiązywania trudnych sytuacji, dbania o własne granice, jak również szacunkiem do siebie i poczuciem własnej wartości. Przedszkole to idealne miejsce, by te kompetencje wspierać i rozwijać. Chcemy, by rodzice odbierając dzieci z przedszkola, nie pytali: „Czy byłeś grzeczny?”, a raczej: „Czego dziś fajnego doświadczyłeś? Jak się czuleś, jak robiliście eksperymenty? O jakich swoich mocnych stronach się dziś dowiedziałeś?”

**- W jaki sposób przedszkole będzie wspierało dziecko w rozwoju?**

J.S.: - Głównym zadaniem przedszkola jest wykształcenie samodzielności. Trudno o to, kiedy naczynia są plastikowe, sok nalewa pani, a w szatni nie ma lustra, w którym moge sprawdzić jak wyglądam. Samodzielność to także bycie inicjatorem, umiejętność radzenia sobie z pominięciem, mądre definiowanie swoich zasobów i mocnych stron. Z drugiej strony rozwój kreatywności to nie tylko rozwój twórczy. Dzięki tejże kreatywności dzieci także konstruktywnie rozwiązują konflikty, szukają nieschematycznych rozwiązań dla sytuacji dla siebie ważnych, trudnych. Innym kłopotem dzieci w przedszkolach jest to, że obecne tam pomoce dydaktyczne są odtwórcze i schematyczne. Tymczasem dzieci potrzebują takich zabawek, które nawet po trzech latach zabawy w przedszkolu będą ciekawe. Których możliwości wciąż będziemy odkrywać. Klocki lego, cegły drewniane do budowy wielkich konstrukcji, kolejki, wanny z piaskiem do pisania, mikroskopy, codziennie demonstrują dzieciom nowe sposoby na spędzanie czasu.

**- Jak zmiana będzie widoczna dla dzieci?**

B.K.: - Pierwszą rzeczą, którą zauważą dzieci, będzie zmiana w przestrzeni. Dzieciom w przedszkolach najbardziej doskwiera brak ruchu i niewielka przemienność form. Kiedy wszystkie aktywności muszą odbywać się w jednej sali, trudno o dynamizm, pracę na dużym formacie, niezbędne dla rozwoju elementy jak bieganie, wspinanie się, turlanie, budowanie dużych konstrukcji. Przedszkole „Zaczarowany Park” dysponuje powierzchnią ponad 500 m<sup>2</sup>. To wyjątkowy atut tej placówki. Cała ta przestrzeń zostanie przez wakacje i na początku roku szkolnego zmodernizowana i wyposażona w obiekty edukacyjne, pomoce dydaktyczne, gry i zabawki. Pomoże to dzieciom we wszechstronnym rozwoju. Kolejną rzeczą, którą już odczuwają nasi podopieczni, jest zwiększenie intensywności różnego rodzaju niecodziennych aktywności. Jednego dnia dzieci jadą na spotkanie z leśnikiem do Rezerwatu Żurawiniec, drugiego tworzą mural, a kolejnego doświadczają eksperymentów dźwiękowych, ekspl-

rując instalację „Dźwiękkształty”, która zawitała do przedszkola.

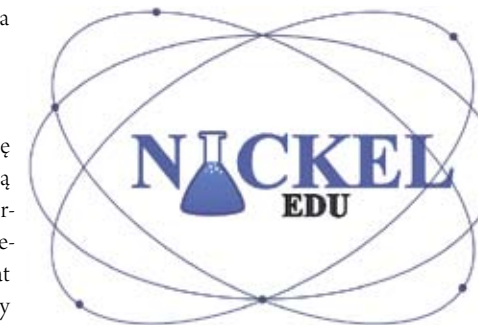
**- Czy przedszkole nadal będzie anglojęzyczne?**

J.S.: - Tak, zdecydowaliśmy się utrzymać tę formułę, modyfikując ją jednak tak, aby nauka była jeszcze bardziej efektywna i naturalna. Od września pracę w przedszkolu na cały etat podjął rodowity Kanadyjczyk, który będzie z dziećmi rozmawiał przy wykonywaniu codziennych czynności, bawił się i odkrywał świat.

**- Czy dzieci po nauce w przedszkolu kompetencyjnym będą dobrze przygotowane do pójścia do szkoły?**

B.K.: - Tak, zdecydowanie tak. Dziecko będzie dobrze przygotowane do pójścia do szkoły, a co więcej będzie posiadało kompetencje, które zaprezentują w przyszłości. Wiara w siebie, w swoje możliwości, elastyczność, umiejętność uczenia się i optymizm to cechy, które z pewnością pomogą w dorosłym życiu w dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości.

Rozmawiała: Marta Łęcka





# Święto naszej gminy

Mieliśmy możliwość posłuchania dobrej muzyki, wykazania się aktywnością fizyczną, a także spełnienia dobrego uczynku. Wszystko to podczas Dni Gminy Suchy Las.

Kiedy pojawiają się przed gmachem Centrum Kultury, widzimy wysportowaną kobietę siedzącą na jednym z wielu ustawionych tam rowerów stacjonarnych. To Małgorzata Zellner, instruktorka spinningu.

- Na Dniach Gminy jestem po raz pierwszy, ale w Suchym Lesie już prowadziłam grupę - informuje. - Zainteresowanie było duże, zwłaszcza zimą. Pojawiają się wtedy nawet kolarze - amatorzy.

## Dar życia

W czasie naszej rozmowy koło rowerów kręci się tylko kilkoro dzieci. Ale kiedy chwilę potem zaczynają się zajęcia, wszystkie maszyny są już zajęte, choć nie każdy pedałuje na nich równie szybko, co pani instruktor.

Kilka metrów od rowerów zaparkował autobus, a dokładnie krwiobus. W środku siedzi Jarosław Sokolowski, który z filozoficznym spokojem patrzy na wbitą w jego przedramię igłę.

- Bólu się nie boję, a oddania krwi nigdy nie odmawiam - zapewnia nas. - Oby moja krew się przydała!

Pan Jarosław nie jest jedyny. - Zgłosiło się 45 osób - mówi Paweł Kolosza z Klubu Honorowych Dawców Krwi „Błękitna Kropelka” z Biedruska. - Pięć osób nie mogło oddać krwi ze względów zdrowotnych. W sumie zdobyliśmy 18 litrów cennego płynu i sześć próbek od potencjalnych dawców szpiku. Możliwość pomocy innym to rzecz bardzo ważna, tym bardziej, że krwi nie można przecież wyprodukować - przypomina.

Każdy dawca, a także członkowie personelu zostali poczęstowani przez właścicieli Cafe Szkolna 16 filiżanką gorącej kawy.

Nie jest to pierwsza tego typu akcja w Suchym Lesie. Poprzednia odbyła się z okazji Dnia Kobiet. Kolejna planowana jest na jesień.

Nie wszyscy wiedzą, że członkowie klubów HDK zajmują się nie tylko pobieraniem krwi, ale biorą też udział w rywalizacji sportowej, m.in. grając w ping ponga i strzelając do tarczy. Ostatnio takie strzelanie miało miejsce w Bolechowie. Na 12 drużyn z całej Polski sucholeski klub zajął drugie miejsce.

## Zbadaj tłuszcz i pierś

Niedaleko od krwiobusa ustawili się mammobus, do którego od razu ustawili się kolejka pań.

- Trzeci raz już biorę udział w takim badaniu - podkreśla pani Wiesława. - Na pewno taka akcja jest potrzebna, bo człowiek normalnie przesuwa termin wizyty, bo się boi albo nie ma czasu. A z Gołęczewa do Suchego Lasu mam zawsze bliżej niż do Poznania.

- Ja też badam się regularnie - włącza się do rozmowy pani Izabela.

Antoni Urban czeka pod mammobusem na swoją żonę. - Zawsze zachęcam do takich badań - mówi nam. - Profilaktyka pozwala zaoszczędzić służbie zdrowia pieniądze.

Wewnątrz gmachu Centrum Kultury podobna kolejka stoi przed stoiskiem Fit Athletica:

- Można u nas się zważyć i zmierzyć tkankę tłuszczową - zachęca nas trener Jacek Momot. - Zapraszam.

Z pewną taką nieśmiałością stoją więc na wadze. Dowiadują się, że mam BMI 21,9, a 18,6 proc. mojej wagi to tłuszcz.

- Czyli mieści się pan w normie - uspokaja mnie trener. - Miałby pan problem, gdyby wynik był niższy niż 10 proc. lub wyższy niż 27.

Po drugiej stronie holu widzimy stoisko salonu Perfect Eye Optic.

- Bardzo wiele osób przychodzi zbadać wzrok - informuje nas właściciel salonu Wojciech Nowak. - I bardzo dobrze, bo takie badania należy robić co dwa lata - podkreśla.

W sporej kolejce chętnych do badania stoi m.in. dyrektor Krzysztof Linkowski z Gminnego Ośrodka Sportu.

Jeszcze dłuższa kolejka ustawiła się piętro wyżej. Stowarzyszenie Chorych na Czerniaką organizowało bowiem badanie skóry pod kątem występowania komórek nowotworowych.

- Na szczęście nigdy nie miałyśmy tego typu problemów zdrowotnych, ale profilaktyka jest ważna - podkreślają zgodnie stojące w kolejce panie Teresa i Maria. - Tym bardziej, że nie każdy ma czas, żeby jechać przebadać się do miasta.

## Pogo na rowerze

Wychodzimy z Centrum Kultury i kierujemy się w stronę Hali Sportowo-Widowskiej. Po drodze widzimy rowerzystów rozmawiających z policjantami.

- Oznakowaliśmy 17 rowerów - mówi nam asp. sztab. Andrzej Pabijan, komendant Komisariatu Policji w Suchym Lesie. - Policyjne numery wi-



Redaktor Andrzej Ogórkiewicz zapowiada zespół Trident



Nasi samorządowcy bawili się dobrze

doczne są w świetle ultrafioletowym, a fotografia pojazdu trafia do naszego systemu - informuje.

Dla maluchów policjanci zorganizowali też miasteczko ruchu drogowego.

O najmłodszych cyklistach pomyslił także działacz Towarzystwa Przyjaciół Gminy Suchy Las, którzy zorganizowali rajd rowerowy dla całych rodzin.

- Pojechaliśmy z nami ćwierć tysiąca rowerzystów - cieszy się Grażyna Glowacka ze stowarzyszenia.

Towarzystwo Przyjaciół Gminy Suchy Las wychodzi z założenia, że ważna jest nie tylko tężyzna fizyczna, ale i olej w głowie. Dlatego też społecznicy zorganizowali konkurs wiedzy o gminie Suchy Las.

- Młodzież była bardzo dobrze przygotowana - chwali Grażyna Glowacka. - Uczestnicy konkursu odpowiadali nawet na bardzo trudne pytania.

Po takim wysiłku młodzi ludzie zasłużyli na dobrą rozrywkę. Kiedy na scenie przed Halą Sportowo-Widowską pojawił się zespół Trident z Centrum Kultury w Suchym Lesie, na widowni było jeszcze stosunkowo niewiele ludzi. Ale ci, którzy dotarli, nie żalowali. Zespół zagrał klasycznego rocka na tyle sprawnie i ostro, że przed sceną rozkręciło się niewielkie pogo. Podobała się zwłaszcza woka-



Wokalista Perfectu i nasz fotoreporter przypadli sobie do gustu

listka, która nie tylko świetnie zaśpiewała, ale pokazała też, co to znaczy cieszyć się muzyką.

oczywiście Trident nie mógł liczyć na tylu fanów, co weterani rockowej sceny, czyli zespół Perfect, który ściągnął przed scenę nieprzebrane tłumy. Były stare przeboje, jak „Bla, bla, bla”, „Chcemy być sobą” czy „Autobiografia”, ale były też utwory z najnowszych albumów „DaDaDam”. Były oczywiście owacje, były bisy, były autografy. A po koncercie w niebo wystrzeliły tradycyjne ognie sztuczne.

Dni Gminy były też okazją do umocnienia przyjaznych relacji z bratanymi gminami. Do Suchego Lasu przybyła delegacja z Urzędu Gminy w Poroninie, z wójtem Bronisławem Stochem. Goście z Podhala wzięli udział w uroczystej mszy świętej i zwiedzili pałac oraz park w Biedrusku.

Krzysztof Ulanowski



Najważniejsi ludzie w Poroninie i w Suchym Lesie



„Niepokonani” na scenie



Młodziczki królowe dancehalla



Policjanci znakowali chętnym rowery



ABC Kuchni zadbało o żołądki uczestników zabawy



Komendant Komisariatu Policji w Suchym Lesie - asp. sztab. Andrzej Pabijan, z policjantkami



Przybyły całe rodziny



Goście z Chłudowa



Szkoła językowa Da Gama nie narzekała na brak zainteresowania



Jacek Momot - trener z klubu Fit Athletica

fot. Maciej Luczkowski





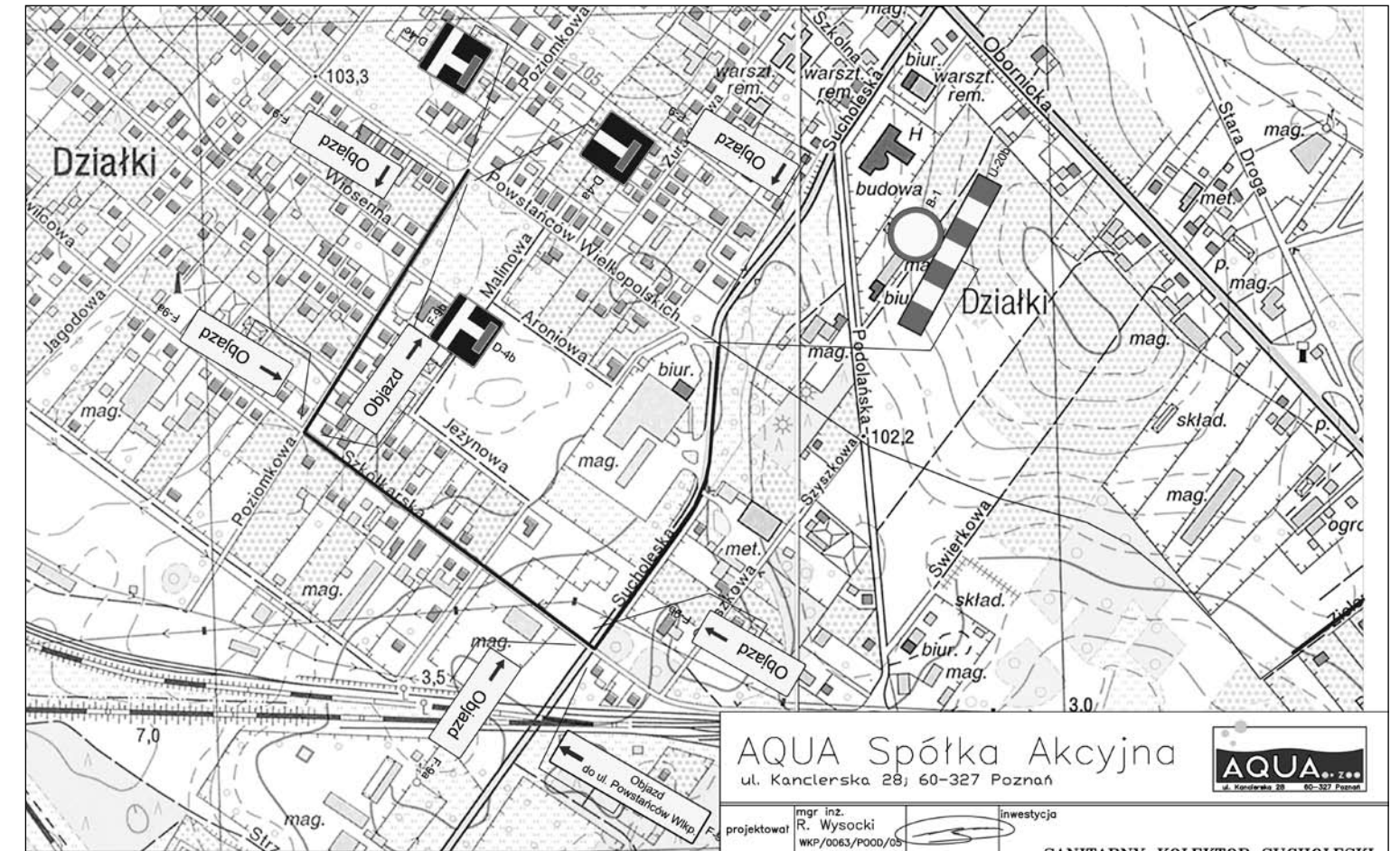
## Uwaga! Utrudnienia w ruchu w Suchym Lesie!

Informujemy, iż w związku z budową kolektora sucholeskiego wykonawca planuje w okresie od 22.07 do 18.09.2014 r. zamknąć skrzyżowanie ul. Sucholeskiej i Powstańców Wielkopolskich w Suchym Lesie. Niemożliwy będzie wjazd z ul. Sucholeskiej w ul. Powstańców Wielkopolskich.

W związku z powyższą informacją Zarząd Transportu Miejskiego informuje, że autobusy linii 901 skierowane będą w obu kierunkach, objazdem przez ul.

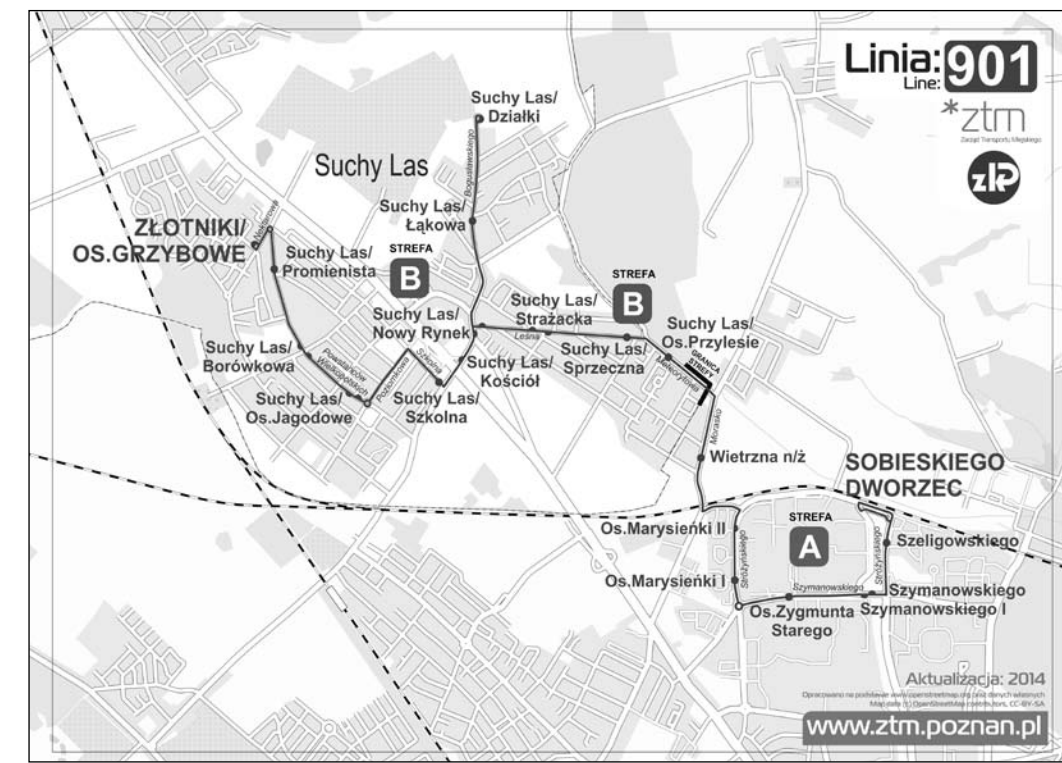
Szkolną i Poziomkową (długość trasy bez zmian). Na trasie objazdu zlokalizowany będzie w obu kierunkach przystanek tymczasowy Suchy Las/Szkolna na ul. Szkolnej przy skrzyżowaniu z ul. Sucholeską. Z całkowitego użytkowania wyłączone będą przystanki Suchy Las/Os. Poziomkowe (w obu kierunkach) na ul. Powstańców oraz Suchy Las/Kościół na ul. Sucholeskiej.

W załączeniu podajemy mapkę zmiany trasy autobusu i zalecany objazd dla samochodów. W imieniu inwestora przepraszamy za utrudnienia.



<b>AQUA Spółka Akcyjna</b> ul. Kanclerska 28, 60-327 Poznań		
mgr inż. R. Wysocki WKP/0063/POCD/05	inwestycja	<b>SANITARNY KOLEKTOR SUCHOLESKI</b>
opracował	-	obiekt
sprawdził mgr inż. R. Swiderski WKP/0098/POCD/04		Odcinek od kolektora Umultowskiego w Poznaniu do skrzyżowania ul. Sucholeskiej z ul. Powstańców Wlkp w Suchym Lesie
data lipiec 2010	skala 1:5000	nazwa rys. Plan objazdu na czas zamknięcia ul. Powstańców Wielkopolskich od strony ul. Sucholeskiej
numer umowy 547/2008	rys. nr 3.2a	Stadium PW

Legenda:  
 — TRASA OBJAZDU  
 ○ B-1 TYMCZASOWE OZNAKOWANIE PIONOWE



## Maraton MTB

10 sierpnia 2014 r. już po raz szósty spotkamy się w Suchym Lesie, aby z pięli autobusowej wyruszyć na trasę rajdu turystyczno-sportowego na rowerach. Impreza dość przewrotnie nazywana „Turystyką na zmęczenie” gdzie słowo rajd i zmęczenie nabierają odpowiedniego znaczenia. Jedna trasa, dwa dystanse wyznaczone na rundzie długości 36km. Start o godz. 11.00

Zaprasza Gmina Suchy Las, Powiat Poznański i TKKF Ognisko Pałuki.



Krew oddawano z uśmiechem na ustach

Paweł Kozłowski zadowolony z wyników akcji

Małgorzata Zeller opowiada o pedałowaniu

Jarosław Sokolowski z Suchego Lasu oddaje krew trzeci raz

Panie Izabela i Wiesława przed mammobusem

Antoni Urban skutecznie zachęcił swoją żonę do przebadania się

Trener Jacek Momot przejrzał naszego reportera na wylot

Wojciech Nowak podkreśla, że raz na dwa lata ktoś powinien zajrzeć nam w oczy

Kolejka chętnych do badania skóry



# Przedszkolaki z Chłudowa świętują

## Festyn rodzinny w stajni „Patataj”

W słoneczne czerwcowe popołudnie w stajni „Patataj” w Zielątkowie spotkały się rodziny przedszkolaków z Chłudowa. Okazją był zorganizowany przez radę rodziców piknik, łączący aż trzy święta: Dzień Matki, Dzień Ojca i Dzień Dziecka.

Przedszkolaki przez długi czas dopracowywały pod okiem pań układy choreograficzne i piosenki, jednak dla rodziców przygotowany przez nie program artystyczny okazał się prawdziwym zaskoczeniem.

### „Tata jest potrzebny, aby przybić gwóźdź...”

„... a gdy spotkam lwa on uratuje mnie” – wzruszeni rodzice mogli się dowiedzieć od przejętych przedszkolaków, jakie jest ich „zastosowanie praktyczne”.

Za to „mama najlepiej wszystko wie” – tu gromki protest tatusiów prawie zagłuszył roześmianą dzieciarnię. Uciszyła go dopiero ostatnia zwrotka piosenki,

która przywracała im rodzicielski honor. Okazało się bowiem, że również tata wie wszystko równie dobrze jak mama.

- Cóż, przynajmniej w tej kwestii zapanowało równouprawnienie – komentowali rodzice, ocierając łzy wzruszenia i szczerego śmiechu.

Kolejno występujące grupy – Biedronki, Niedźwiadki, Wiewiórki i Pszczółki – otrzymały gorące owacje, choć dorośli nie do końca uwierzyli w zapewnienia synów i córek, śpiewających: „już będziemy zawsze grzeczni, mili, uśmiechnięci”.

Wśród licznych atrakcji przygotowanych dla gości festynu największą popularnością cieszyły się bańki mydlane, konne przejażdżki oraz gry i zabawy z nagrodami.

### Król Warzyw, Królowa Owoców i... animacja paszczą woła

Niewątpliwie gwóździem programu okazały się animacje, przy-

gotowane przez firmę Mozaika z Poznania.

W autorskim programie grupy wystąpił Król Warzyw i Królowa Owoców, zachęcający dzieci – w formie edukacyjnych zabaw ruchowych i tanecznych – do zdrowego odżywiania.

Witaminowy konkurs, układanie piramidy żywieniowej i zadania pamięciowe zachęciły do wspólnej zabawy i młodszych, i starszych. Zarówno za sprawą interesującej fabuły, jak i pieczętek dla zwycięzców poszczególnych konkurencji. Zapowiedziane nagrody-niespodzianki dla rodzin, które zdobędą najwięcej stempelków, były wielką motywacją dla najmłodszych.

Niespodzianek zresztą Mozaika przygotowała o wiele więcej. Wystarczy wspomnieć choćby o spektaklu „Wędrówka nasionka”. Zaproszone do udziału w nim dzieci z wielkim przejęciem odtwarzały życie nasionka: od jego początku w żyznej ziemi, przez podlewanie deszczem i wzrost w gorącym słońcu, wypuszczanie pączków i młodych listków, zapuszczanie korzeni i wyciąganie gałęzi do nieba, taniec silnego drzewa na wietrze, aż po pojawienie się nowych owoców. Owoców, których pestki miały stać się kolejnymi nasionkami, rozpoczynającymi ten nigdy niekończący się cykl – cudowny spektakl natury, przedstawiony przez najmłodszych aktorów z wielkim kunsztem.

Kolejną niespodzianką była „improvizowana akcja teatralna” – przedstawienie z kadrą pedagogiczną przedszkola w rolach głównych. Wszystkie panie obdarowane zostały intrygującymi rekwizytami: psią mordką na patyku, miską z wodą, miotłą, chustą w ognistych barwach oraz ... paszczą woła.

- Animacja paszczą woła to najprzyjemniejsza część, proszę się nie bać – zachęcały z uśmiechem organizatorki.

Wykazując autentyczny talent aktorski panie przedszkolanki wraz z gromko śpiewającą publicznością – tą jej częścią, która nie pokladała się na trawie, trzymając się za brzuchy ze śmiechu – wykonały ludowy utwór „Grusze nie spadają”. Kolejne perypetie bohaterów: gruszy, psa, ognia, wody i woła, wzbudziły gromki aplauz widowni.

### W rodzinie siła

- Jesteśmy zaprzyjaźnieni ze stajnią Patataj, więc często tu bywamy. Ale takie spotkania jak dziś to coś wyjątkowego, bardzo jednocześnie z sobą rodziców i dzieci, które mają okazję spotkać się poza przedszkolem. Wielki szacunek dla mam, które przygotowały dzisiejszy festyn. Wiem, że wczoraj pracowały tu do późnego wieczora. A animacje Mozaiki były genialne, wciągnęły dzieci w zabawę i to mądre zabawy – mówiła Małgorzata Hanelik, mama Wojtka, Pawelka, Jasia i Antosia.

Z jej zdaniem zgodziła się Kornelia Maciorowska z grupy Wiewiórek:

- Najbardziej podobało mi się zbieranie pieczętek oraz tańce z Królową Owoców i Królem Warzyw. I przedstawienie pań z przedszkola, jak pani Agata gonila kozę. Aha, i śpiewanie do prawdziwego mikrofonu. Lubię spotykać się z kolegami po przedszkolu. Było super! – mówiła rezolutna dziewczynka.

Zmęczeni zabawą na świeżym powietrzu goście mogli posilić się kielbaskami z grilla, pysznymi wypiekami, przygotowanymi przez mamy przedszkolaków, oraz watą cukrową, do której ustawiały się długie kolejki.

Jednak wręczenie nagród-niespodzianek za zgromadzenie największej liczby pieczętek znów zgromadziło rozbawione towarzystwo pod sceną. Rodzinne zestawy trafiły w ręce państwa Nowaków, Dybałów, Bielejewskich i Więcków. Jednak żaden z dzieci nie wracało tego dnia do domu z pustymi rękami – dzięki sponsorom, których udało się pozyskać przedsiębiorczym rodzicom.

To im – oraz państwu Gralakom, właścicielom stajni Patataj – dziękowało zachwycone grono pedagogiczne za przygotowanie festynu, który od początku był ich inicjatywą.

Agata Wojdak, wychowawczyni 5-latków, mówiła poruszona:

- Zaangażowanie rodziców było ogromne. Wszystkie przygotowania wzięli na siebie i zapewnili nam mnóstwo atrakcji. Zachwyciły mnie również animacje pań z Mozaiki i bardzo się cieszę, że rozpoczynamy z nimi od września stałą współpracę. Co miesiąc odwiedzą nasze przedszkole z warsztatami muzycznymi dla dzieci. A że mają profesjonalnie przygotowane programy, dostosowane do możliwości przedszkolaków i nawiązują z nimi doskonały kontakt, nie możemy się już doczekać!

Karolina Bańka

### LETNIE HECE W BIBLIOTECE

II turnus: 04.08 – 08.08, GODZ. 10.00 – 13.00

WIEK: 7 – 11

Wakacyjne zajęcia edukacyjno-plastyczne w filii bibliotecznego w Chłudowie.

- Kolorowa podróż dookoła Ziemi – wykonywanie mapy świata w technice kolażu.
  - W podwodnej krainie – konstrukcja małego akwarium z rybkami oceanicznymi.
  - Zagraj z nami dziećmiakami – tworzenie własnej gry planszowej w oparciu o ulubioną powieść dla najmłodszych.
  - Halo mammo, halo tato mamy przecież piękne lato – wykonywanie wakacyjnych krajobrazów w formie witraży.
  - Wyprawa do zoo – składanie różnorodnych zwierząt w technice origami.
  - Teatr ołówkowych pacynek – tworzenie własnych pacynek do gotowego scenariusza bajki.
  - Wyprawa w kosmos – konstruowanie własnego statku kosmicznego.
- Koszt: zajęcia bezpłatne.  
Zapisy: tel. 61 8116 503

### WARSZTATY Z ANIMACJI POKLATKOWEJ

II turnus: 04.08. – 08.08, GODZ. 10.00 – 13.00

WIEK: 10 – 14

Przygodę z animacją zaczniemy od poznania najstarszego i najprostrzego przyrządu przy pomocy którego wyjaśnimy sobie i zobaczymy jak powstaje ruch! Ten magiczny przyrząd to Zoetrop. Jak już to będziemy wiedzieć, to stworzymy swoje pierwsze, własne animacje. Każdy w technice jaką lubi: w rysunku, malarstwie, plastelinie czy najprostrzej z technik do animacji - wycinanie, w której będziemy poruszać figury czy formy wycięte lub wydarte z papieru. A każdy ruch będzie fotografowany aparatem fotograficznym. I tak powstaną pierwsze sekundy krótkich filmów. Dowiedzie się ile takich zdjęć będzie trzeba wykonać żeby Wasza wymyślona postać czy przedmiot się poruszył na ekranie. Końcowym efektem będzie krótki film złożony z Waszych pierwszych, pojedynczych animacji, który dostaniecie oczywiście do domu żeby pokazać rodzicom czy koleżankom i kolegom, którzy jeszcze nie przeżyli swojej pierwszej przygody z animacją. W przerwach będzie można zobaczyć piękne i znane już Wam z telewizji filmy animowane wykonane przez polskich reżyserów filmów animowanych. Do zobaczenia.

Koszt: zajęcia bezpłatne.

Zapisy: m.slowiakowska@osrodek.kultury.pl

tel. 61 2500 401

### ROBOTYKA LEGO, MINDSTORMS NXT

04.08 – 08.08, GODZ. 9.00 – 16.00

WIEK: 7 – 15 lat, różne poziomy umiejętności

Kto kocha Lego ten wie już co będzie robić w wakacje – niezapomniane zajęcia dla młodych pasjonatów, ale też i dla chcących spróbować sił w tym temacie.

Koszt: 600 zł (promocją do 04.07.14), 680 zł (po 04.07.14)

W koszt zajęć wliczone jest wyżywienie (II śniadanie, obiad i podwieczorek)

Zapisy: poznan@malin.zynier.pl

tel. 790 511 311

### WAKACYJNA AKADEMIA PRZYGODY

04.08 – 08.08, 11.08 – 14.08, godz. 09.00 – 14.00 LUB 09.00 – 15.00

WIEK: 6-10 lat

Warsztaty kulinarne, ekologiczne, artystyczne, a do tego podchody w terenie, zajęcia sportowe i inne rekreacje – przygód może być bez liku w Akademii Przygód

Koszt: 140- 190 zł

Zapisy: tel. 604 328 150, 600 543 018

NIE TYLKO PIONKI W GRZE

18.08- 22.08, GODZ. 8.00-16.00

WIEK: 6- 13

Pozornie gry planszowe wyglądają na zabytek rozrywki w porównaniu z grami komputerowymi- nic bardziej mylnego. Rozwinięte fabuły i interesujące, a czasem humorystyczne, rozwiązania, mnogość tematów sprawiają, że każdy znajdzie coś dla siebie. Do tego wspólna zabawa z rówieśnikami sprawia, że wolny czas staje się niezwykłą przygodą, codziennie inną! Pod okiem doświadczonych trenerów gracze staną się bohaterami, a nie tylko pionkiem w grze.

Koszt: 220 zł

Zapisy: kontakt@osrodek.kultury.pl, a.sokalla@osrodek.kultury.pl

tel. 612 500 400, 612 500 402

## Letnie Kino z francuskimi komediami: „Wieczni chłopcy”

O obiegowej opinii głoszącej, iż kino francuskie rządzi się własnymi prawami, slyszal zapewne każdy kinoman. O tym, że Francuzi kręcą jedne z najlepszych komedii na świecie można było przekonać się wielokrotnie, choćby przy okazji filmu „Nietykalni” – wielkiego sukcesu z roku 2011 – inteligentny, lekki i uroczy humor, odważny temat, a nawet lekcja życia - tym właśnie charakteryzują się francuskie komedie. Zapraszamy 22 sierpnia na kolejny seans letniego kina z francuskimi komediami na dziedzińcu Centrum Kultury i Biblioteki Publicznej w Suchym Lesie.

22.08.2014r., godz. 21.00

### „Wieczni chłopcy”

Wszystko zaczyna się jak w bajce - Thomas poznaje Lole, zakochują się w sobie od pierwszej rozmowy. Ona trzeźwo patrząca na życie, On pochłonięty swoją pasją do muzyki, ale pragnący dla swojej dziewczyny jak najlepiej. Znajduje stałą pracę, rezygnuje z innych marzeń i oświadcza się swojej ukochanej. Wszystko jednak zmienia się, gdy Thomas poznaje rodziców Loli- to małżeństwo z długoletnim stażem. Jednak jedna połowka nie jest do końca szczęśliwa - oglądanie telewizji i picie samotnie wina tylko pogłębiają dręczącą go myśl o straconej szansie na karierę muzyczną i braku wrażeń w kontaktach ze swoją żoną. Postanawia więc rzucić wszystko i wrócić do młodzieńczego stylu życia. Na nieszczęście Loli wciąga w to również Thomasa.

Wstęp na seans jest wolny!



Występ przedszkolaków wzbudził gromki aplauz publiczności



Fascynujące zabawy z Mozaiką



fol. Karolina Bańka





## Kiedy możemy domagać się zachowku?

Osoba żyjąca może rozporządzić swoim majątkiem na wypadek śmierci. Wiemy, iż w takiej sytuacji dobrze jest sporządzić testament. Spadkodawca może w testamencie rozporządzić swoim majątkiem w dowolny sposób, może nawet cały swój majątek zapisać zupełnie obcej osobie albo nawet wskazać jako spadkobiercę osobę prawną.

com spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachowek)."

Na gruncie powyższego przepisu należy stwierdzić, iż uprawnionymi do zachowku są:

- małżonek i zstępni spadkodawcy;
- małżonek i rodzice spadkodawcy (jeśli nie miał dzieci lub nie dożyły otwarcia spadku).

Natomiast nie są uprawnione do zachowku:

- osoby niegodne,
- małżonek odsunięty od dziedziczenia w oparciu o złożony pozew o rozwód, lub separację z jego wyłącznej winy,
- osoby, które spadek odrzuciły,
- osoby wydziedziczone przez spadkodawcę,
- osoby, które umownie zrzekły się dziedziczenia.

Należy pamiętać, iż rodzeństwo spadkodawcy nigdy nie jest uprawnione do zachowku. Natomiast jeżeli spadkodawca pozostawił dzieci i wnuków, rodzice spadkodawcy nie mogą wystąpić o zachowek.

W dalszej kolejności, na podstawie wyżej powołanego artykułu kc, należy wskazać, iż co do zasady zachowek wynosi 1/2 tego, co dana osoba otrzymałaby, gdyby dziedziczyła ustawowo. Jednakże wobec osób trwale niezdolnych do pracy oraz małoletnich zachowek wynosi 2/3 tego, co otrzymaliby

dziedzicząc z ustawy. Trzeba przy tym pamiętać, iż do wyliczenia udziału - uwzględnia się również spadkobierców, którzy nie mogą (np. są niegodni), lub nie chcą dziedziczyć (np. odrzucili spadek, lub zrzekli się go). Osoba ubiegająca się o zachowek powinna mieć na względzie również fakt, iż na zachowek zalicza jej się wszystko to, co otrzymała od spadkodawcy, zarówno w formie darowizny przed śmiercią, jak i w formie zapisu w testamencie.

Do obliczenia wartości spadku, będącego podstawą obliczenia zachowku, nie dolicza się drobnych darowizn, zwyczajowo przyjętych w danych stosunkach, np. prezentów urodzinowych oraz darowizn dokonanych więcej niż 10 lat przed śmiercią spadkodawcy na rzecz osób niebędących spadkobiercami ani uprawnionymi do zachowku.

Wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku.

W dalszej kolejności należy powołać treść art. 991 § 2 kc, zgodnie z którym „(j)żeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.”

Obowiązek zaspokojenia roszczeń osób uprawnionych do zachowku ciąży, więc na spadkobiercach (lub wykonawcy testamentu.). Do momentu działu spadku spadkobiercy odpowiadają za wypłacenie zachowku solidarnie -

po dziale, proporcjonalnie do udziału. Spadkobierca powinien wypłacić zachowek na żądanie uprawnionego - jeśli odmówi, to uprawniony ma prawo domagać się zapłaty przed sądem cywilnym.

Spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku, tj. może ich wydziedziczyć. Samo stwierdzenie, iż spadkodawca wydziedzicza spadkobiercę jest niewystarczające. Spadkodawca powinien dokładnie i konkretnie wskazać przyczynę takowego wydziedziczenia osób najbliższych. Zgodnie z przepisami kodeksu cywilnego, można wydziedziczyć tego, kto wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego lub dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci, lub uporczywie nie dopełniał względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

Przy omawianiu zachowku należy pamiętać o instytucji przedawnienia. Roszczenia uprawnionego z tytułu zachowku przedawniają się z upływem lat pięciu od ogłoszenia testamentu.

Podsumowując. W sytuacji, jeśli ktoś z najbliższej rodziny nie uwzględnił nas w testamencie, nie zawsze musi to jednoznacznie oznaczać, że nic nie otrzymamy.

**MS** Kancelaria Radcy Prawnego Maciej Sójka

## Liderzy ochrony przeciwpożarowej

Odbywające się w Bolechowie XXV Mistrzostwa Wielkopolski w Dwuboju Pożarniczym i oddanie do użytku obiektu przygotowanego do rozgrywania zawodów sportowo-pożarniczych stały się okazją do wręczenia ważnych statuetek.

Kapituła Komendy Miejskiej PSP w Poznaniu pod przewodnictwem nadbryg. Wojciecha Mendelaka, Wielkopolskiego Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu, ustanowiła i przyznała statuetki LIDER OCHRONY PRZECIWOPOŻAROWEJ POZNANIA I POWIATU POZNAŃSKIEGO Janowi Grabkowskiemu, Staroście Poznańskiemu oraz Renacie Ciurlik, Skarbnik Powiatu Poznańskiego.

Ochrona przeciwpożarowa, zgodnie z definicją ustawową, polega na realizacji przedsięwzięć mających na celu ochronę życia, zdrowia, mienia lub środowiska przed pożarem, klęską żywiołową lub innym miejscowym zagrożeniem poprzez:

- 1) zapobieganie powstawaniu i rozprzestrzenianiu się pożaru, klęski żywiołowej lub innego miejscowego zagrożenia;
- 2) zapewnienie sił i środków do zwalczania pożaru, klęski żywiołowej lub innego miejscowego zagrożenia;
- 3) prowadzenie działań ratowniczych.

Nadanie przez samych strażaków tytułu LIDERA OCHRONY PRZECIWOPOŻAROWEJ POZNANIA I POWIATU POZNAŃSKIEGO stanowi wyraz uznania dla zaangażo-

wania Jana Grabkowskiego i Renaty Ciurlik w zapewnienie sprawnego funkcjonowania krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego w naszym regionie. W latach 2000 - 2013 Po-

wiat Poznański przeznaczył blisko 4.100.000,00 zł dla jednostek PSP i OSP, a także podejmował wspólne działania na rzecz podnoszenia sprawności systemu ochrony przeciwpożarowej poprzez ćwiczenia, szkolenia, zawody.

Oprac.  
Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego  
Starostwa Powiatowego  
w Poznaniu



## Powiat Poznański doceniony za inwestycję sportową

Nagrodę II stopnia przyznała Powiatowi Poznańskiemu kapituła konkursu „Budowa Roku 2013”. Obiektem zgłoszonym do konkursu było boisko lekkoatletyczne przy LO im. M. Kopernika w Puszczykowie. Inwestycję doceniono za walory estetyczne oraz funkcjonalne. Podkreślono to, że będzie wykorzystywana na potrzeby rozwoju sportowego zarówno uczniów szkoły, jak i okolicznych mieszkańców.

Członkowie kapituły zgodnie uznali, że boisko było jednym z najciekawszych obiektów w kategorii „Oświata i kultura fizyczna”.

Konkurs „Budowa Roku 2013” zorganizował Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa oraz Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju.

Michał Dziedzic,  
Asystent Starosty

## Raport o bezrobociu absolwentów

Siedemnastego czerwca 2014 roku odbyła się prezentacja czternastej edycji Raportu o bezrobociu absolwentów szkół ponadgimnazjalnych Poznania i powiatu poznańskiego. W Starostwie Powiatowym miała miejsce konferencja prasowa, w której uczestniczył Jan Grabkowski, Starosta Powiatu oraz Zygmunt Jeżewski, Członek Zarządu Powiatu w Poznaniu.

Starosta Poznański zwrócił szczególną uwagę na wypływające z Raportu... wnioski dotyczące powiązania edukacji z potrzebami rynku pracy. Szkoły Powiatu Poznańskiego - powiedział Jan Grabkowski - nawiązują kontakty z pracodawcami, by dać młodzieży szansę praktycznej nauki zawodu. Współpracujemy z firmami, np. z Volkswagenem i dajemy młodym ludziom możliwość nauki w nowoczesnym zakładzie, a na najlepszych z nich czeka praca.

Każdego roku autorzy Raportu... zwracają uwagę na podobne kwestie. Problemy od wielu lat koncentrują się wokół konieczności podjęcia działań w następujących obszarach:

- zwiększenia dostępności doradztwa zawodowego jako niezbędne-

go elementu procesu wyboru kierunku kształcenia,

- wykorzystania potencjału pracodawców na rzecz podnoszenia jakości kształcenia praktycznego (współpraca w zakresie praktyk, staży),
  - konieczności dalszego podnoszenia jakości kształcenia oraz reagowania systemu edukacji na potrzeby rynku pracy,
  - promocji przedsiębiorczości,
  - promocji kształcenia ustawicznego.
- Szczegółowe informacje dotyczące danych z Raportu... znajdują się na stronie: [www.absolwenci.poznan.pl](http://www.absolwenci.poznan.pl)

Magdalena Morze,  
Samodzielne Stanowisko ds. Promocji Powiatowego Urzędu Pracy w Poznaniu

**SUCHOLESKI**  
MAGAZYN MIESZKAŃCÓW GMINY

**SKUTECZNA  
REKLAMA  
W TWOIM  
ZASIĘGU**

**669 69 00 36**

**SPECJALISTA  
GINEKOLOG - POŁOŻNIK  
dr Karolina Chmaj-Wierzchowska**

zaprasza do gabinetu ginekologicznego  
ul. Rubież 14b / 54, Poznań (Naramowice)

**tel. 600 11 66 76**

**CZYTAJ NAS NA  
www.sucholeski.eu**

**Szukaj nas też na  
f /sucholeski**

**REKLAMA:  
669 690 036**



# W Zielątkowie wianki wiją ...

Noc sobótkowa, najkrótsza noc w roku, była w dawnej Polsce nocą łączenia się w pary. Dziewczęta, szukające narzeczonego, plotły wianki z kwiatów, wpinały w nie płonące łuczycywo i powierzały je rzekom i strumieniom. Chłopcy próbowali je wylapywać, by stworzyć parę z właścicielką wylowionej zdobyczy...

Tradycja wianków świętojańskich sięga czasów pierwszych Słowian. A że Wielkopolska to kultywowania tradycji słynie, nie mogło w ostatni weekend czerwca zabraknąć „Wianków” w Zielątkowie. Mnóstwo atrakcji dla dorosłych i dzieci, plecienie wianków, konkurs gwary wielkopolskiej oraz zabawa taneczna do białego rana – organizatorzy po raz kolejny stanęli na wysokości zadania.

## Idzie sobie stonoga ...

W rodzinnych konkursach przeciągania liny oraz wyścigów w workach wzięli udział zarówno starsi, jak i najmłodsi. 4-osobowe drużyny stanęły także do zawodów narciarskich na trawie. Niespodziewanie konkurencja ta stała się polem ostrej rywalizacji. Gdy reprezentacja „soltysów” – wspierana wysportowaną osobą samego Grzegorza Wojtera, wójta gminy Suchy Las – stanęła w szranki z „resztą świata”, emocje sięgnęły zenitu.

Pogoda dopisała, atmosfera jak zwykle gorąca. Cieszę się, że mieszkańcy okolicznych miejscowości tak chętnie się spotykają, a ich organizacja tworzą silną wspólnotę. Podpatrywałem jak plecie się wianki, ale sam się nie odważyłem. Na szczęście panie obdarowały mnie wiankiem i to niejednym – po otarciu potu z czoła wójt Grzegorz Wojtera z uśmiechem (i wiankiem) pozował do zdjęć.

## Pies na złodzieja i skoki przez przeszkody

Uczestnicy imprezy mogli także obejrzeć pokaz policyjny, którego głównym bohaterem był przepiękny owczarek niemiecki, z pasją wspierający stróżów prawa w łapaniu bandytów.

Pozorant żyje, ale co to za życie – komentowali zapatrzeni w wyczyny psa goście festynu.

A było na co popatrzyć. Powalenie na ziemię uciekającego podejrzanego zajęło owczarkowi niecałe 3 sekundy.

Publiczności zaprezentowały się także wielkiej urody konie, trenujące amatorsko skoki w stajni „Patataj”. Dzieciaki mogły również skorzystać z przejażdżek na kucykach Kasi i Siwiej.

Przeżyć natury artystycznej dostarczył natomiast zespół działający przy chudowskim Kole Gospodyń, wykonując program pieśni i tańców ludowych.

Nie zabrakło także kielbasek z grilla, waty cukrowej, chleba ze smalcem i pysznych wypieków.

A trwającą do białego rana zabawę taneczną poprzedziło puszczenie wianków na zielątkowski staw.

Daleko nie popłyną, ale to nasz ukłon w stronę tradycji. Dla mieszkańców małych miejscowości jest ona bardzo ważna. Szczególnie ta związana z naturą. Żyjemy bliżej przyrody niż mieszkańcy dużych miast. A przecież „Wianki” to tradycja święta Św. Jana, powitanie lata. A dla nas kolejna okazja do spotkania – mówił Maciej Kubiś, licealista z Chudowa.

Karolina Bańka

## Chłudowianka z serca Dublina ...

- Ta impreza to nie tylko okazja do spotkania mieszkańców naszych wsi. Naszą intencją jest także integracja lokalnych organizacji, Kół Gospodyń, strażaków, sołectw. A przede wszystkim dobra zabawa. To wszystko nam się dziś udało – podsumowała Ilona Ciok, przewodnicząca Koła Gospodyń w Gołczewie.

Z jej opinią zgadzają się także nasi zagraniczni goście. Zachwyconą atmosferą Aleksandra Kaczmarek, pochodząca z Chłudowa, przyjechała na „Wianki” z Irlandii z córką Laurettą i synem Arturem.

A Marie Dufour z Cherruieux we Francji.

- Jestem w Polsce po raz pierwszy, z wizytą u znajomych z „Sucholeckiego Towarzystwa Przyjaciół Europy”. Odwiedzamy się wzajemnie co 2 lata. Akurat trafiliśmy dziś do Zielątkowa i jestem pod wrażeniem waszych tradycji. Pokaz koni był piękny. No i bardzo smakuje mi chleb z tym, no... „smalcem” – dodała z uroczym francuskim akcentem uroczą nastolatka.



# WIELKI TEST JĘZYKA ANGIELSKIEGO

## po raz trzeci w Gminie Suchy Las

Suchy Las zna angielski  
Udowodnijmy to!



Wielki Test Języka Angielskiego

W niedzielę 14 września 2014 w Suchym Lesie odbędzie się kolejna edycja ogólnopolskiego wydarzenia pod hasłem „Polska zna angielski” czyli WIELKI TEST JĘZYKA ANGIELSKIEGO. Pomysłodawcą i organizatorem ogólnopolskim jest białostocka szkoła językowa Homeschool Kuczyński s.j., autorem testów i patronem merytorycznym - międzynarodowa instytucja testująca Educational Testing Service (ETS) Global Poland, a imprezę lokalną organizuje Szkoła Języków Obcych „MENTORES”.

Już po raz trzeci mieszkańcy Gminy Suchy Las będą mogli sprawdzić poziom znajomości języka angielskiego zarówno indywidualnie jak i jako gmina. W ubiegłym roku mieszkańcy Gminy udowodnili, iż znają język angielski na poziomie B2, czyli bardzo dobrze (B2+ był wynikiem najwyższym w Polsce).

W Wielkim Teście Języka Angielskiego, którego celem jest promowanie nauki języka angielskiego jako dobrej zabawy, mogą wziąć udział wszyscy mieszkańcy i sympatycy Gminy Suchy Las w wieku od lat 8 do 100, i – co jest bardzo ważne - wszyscy otrzymają nagrody za odwagę i udział w teście – niezależnie od uzyskanego wyniku.

**18.08.2014 zostanie uruchomiona specjalna strona internetowa**  
**www.suchylas.znaangielski.pl**  
**za pośrednictwem której należy dokonać rejestracji na test on-line.**



# Ośrodek Aktywizacji Zawodowej

szansą na zatrudnienie osób z niepełnosprawnościami!

## OFERUJEMY:

**DORADZTWO I PORADNICTWO ZAWODOWE**  
**PORADNICTWO PSYCHOLOGICZNE**  
**WARSZTATY AKTYWNEGO POSZUKIWANIA PRACY**  
**SZKOLENIA PODNOSZĄCE KWALIFIKACJE ZAWODOWE**  
**POŚREDNICTWO PRACY**

Wielkopolskie Forum Organizacji Osób z Niepełnosprawnościami  
ul. Bukowska 27/29, 60-501 Poznań  
tel: 61 823 47 91 e-mail: oaza@wifoon.pl

www.wifoon.pl



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



## Letnie sploty w salonach Lafayette

„A Ty noś długie włosy ...” - śpiewał niegdyś zespół Elektryczne Gitary. Nie da się zaprzeczyć, że zdrowe, błyszczące włosy są ozdobą każdej kobiety. A gdy do tego osiągną magiczną długość „do ramion +” – przyciągają spojrzenia każdego mężczyzny.

OK., z tym nie da się dyskutować – powiedzą Panie – ale uroda to jedno, a wygoda ... to zupełnie inna sprawa. Szczególnie latem, gdy w upalnym słońcu marzymy o odsłoniętym karku i krótkiej, wygodnej fryzurze, nie wymagającej specjalnego układania.

Czy jednak długowłose Panie stoją o tej porze roku na przegranej pozycji? - Absolutnie nie! Długie włosy dodają nam latem szczególnego uroku. Zarówno rozpuszczone, potargane lekkim wiatrem, jak i misternie zaplecione.

Wszelkiego rodzaju warkocze i plecionki pięknie wyglądają zarówno u młodych dziewcząt, jak i dojrzałych pań. Są idealnym rozwiązaniem, gdy mamy ochotę coś zmienić, bez podejmowania radykalnych działań takich jak zmiana długości czy koloru włosów.

Do tego pasują do każdego stylu: eleganckiego, dziewczęcego, romantycznego czy nawet awangardowego. Od koczka baletnicy do warkocza w stylu boho – każda z każda z pań znajdzie coś dla siebie. Co więcej, by wyczarować ciekawe upięcie, włosy nie muszą być bardzo długie, często wystarczy długość do ramion. Dlate-

go – inspirując się najgorętszym trendem tego lata – przygotowaliśmy dla naszych Klientek wakacyjny katalog upięć w promocyjnych cenach.

Wystarczy zaledwie 15-30 minut, by wykonać przepiękny warkocz lub ozdobną plecionkę, taką jak te, które królują w tym sezonie na wybiegach największych projektantów – mówi Małgorzata Petczke z Salonu Urody Lafayette – Wiele Pań korzysta z usług naszych stylistów fryzur na specjalne okazje, śluby, komunie czy inne uroczystości. Z drugiej strony coraz więcej Klientek znajduje niespełna pół godziny rano, by poprawić sobie samopoczucie i poczuć się pięknie w eleganckim uczesaniu.

Te Panie, które – ze względu na obowiązki zawodowe – spędzają lato w mieście, również mają ochotę sprawić sobie małą „kobietę” przyjemność. I bardzo słusznie... – uśmiecha się p. Małgorzata. Uczymy się od najlepszych Fryzjerzy pracujących w salonach Lafayette doskonaliliśweumiejtności pod okiem Martyny Bryk – Mistrzyni Polski 2014 we fryzjerstwie i autorki kolekcji L’Oreal.



## Salony Pielęgnacji Urody



To właśnie podczas ostatniego szkolenia powstały zdjęcia do nowego katalogu letnich upięć i plecionek Lafayette. - Na naszym fanpage'u i stronie www.lafayette.pl można zobaczyć, jak po-

wstawały te misternie fryzury oraz jak przygotowuje się i realizuje profesjonalną sesję zdjęciową. Wszyscy zainteresowani znajdą tam również internetową wersję katalogu.

**Ogłaszamy konkurs na nazwy dla fryzur z Katalogu!**  
Do wygrania wybrany splot, upięcie lub inne uczesanie do wartości 65 zł, oczywiście w naszym salonie.

Jak wziąć udział w konkursie?

1. Polub nasz fanpage i udostępnij ten post!
2. Przejrzyj nasz Katalog Fryzur, wymyśl nazwę i dodaj ją w komentarzu pod wybranym zdjęciem. Nie ograniczamy Waszej kreatywności... Nazwij tyle fryzur, ile chcesz! Katalog znajdziesz tutaj: [www.tnij.org/katalog\\_fryzur](http://www.tnij.org/katalog_fryzur)
3. Czekaj na wyniki do 5 sierpnia!

Szczegółowe informacje znajdą Państwo na naszym Facebook'u: [www.facebook.com/salony.lafayette](http://www.facebook.com/salony.lafayette)



Z karnetem na kosmetykę

pedicure	69 zł
pedicure + manicure	98 zł
pedicure hybrydowy	95 zł
pedicure studencki	59 zł

5 zabieg gratis!

KÉRASTASE KLAPP L'OREAL O-P-I alessandra CLARENA essie

Poznań, C.H. Pestka, kom. 501 357 755, 506 172 078

Przeźmierowo, ul. Rynekowa 114, tel. 880 020 766

Polub nas na Facebooku [www.lafayette.pl](https://www.facebook.com/salony.lafayette)



ZIMA 2014/15

Egzotyczne wakacje!



KUBA	7 dni od 5090 zł/os.
KENIA	7 dni od 3650 zł/os.
MEKSYK	7 dni od 5000 zł/os.
DOMINIKANA	7 dni od 5300 zł/os.

CH Galeria Sucholeska – ul. Obornicka 85  
tel. **61 826 62 62** • kom. **509 236 858**  
[suchylas@happy-holiday.com.pl](mailto:suchylas@happy-holiday.com.pl)

[www.happy-holiday.com.pl](http://www.happy-holiday.com.pl)

PRZEDSTAWICIEL:







**BOWA**  
EINFACH SICHER

ZŁOTKOWO, UL. ODBORNICKA 10  
62-002 SUCHY LAS

TELEFON: +48 61 892 63 20  
+48 61 892 67 00  
+48 61 892 67 01  
FAX: +48 61 892 63 51  
E-MAIL: INFO@BOWA.PL  
INTERNET: WWW.BOWA.PL

CZUJNIKI ZUŻYCIA KŁOCKÓW HAMULCOWYCH,  
SYSTEMY WTYKOWE, CZĘŚCI Z TWORZYW SZTUCZNYCH,  
ZŁĄCZA SPECJALNE DLA MEDYCYNY, URZĄDZENIA DLA ELEKTROCHIRURGII

**PROMOCJA****PRZEGLĄD  
SEZONOWY****49zł****BMW MINI Service****Nowy serwis BMW i MINI**

- certyfikowani fachowcy BMW i MINI
- usługi tańsze o 50% niż u konkurencji
- utrzymanie gwarancji producenta
- samochód zastępczy na czas naprawy

**Zadzwoń i umów się już teraz! 61 8 125 211****CIESIELCZYK**  
DEALER NOWYCH SAMOCHODÓW[www.cieselczyk.pl](http://www.cieselczyk.pl)